

Wiadomość Tygodnia

PAPIEŻ NA DZIEŃ ŻYCIA KONSEKROWANEGO: „Ubóstwo jest doskonalszą wolnością, która w darze daje nam Boga”



Papież Franciszek powiedział w sobotę zakonnicom i zakonnikom, że ubóstwo nie jest „tytanicznym wysiłkiem, ale doskonalszą wolnością, która daje nam w darze Boga oraz innych ludzi jako prawdziwe bogactwo”.

W przeddzień uroczystości Matki Bożej Gromnicznej, obchodzonej jako Dzień Życia Konsekrowanego, papież odprawił mszę w Watykanie. Zwracając się podczas mszy w bazylice Świętego Piotra do obecnych na niej przedstawicieli żeńskich i

męskich instytutów zakonnych, Franciszek powiedział: „Jesteście zwyczajnymi mężczyznami i kobietami, którzy widzieli skarb wart więcej niż cała majątność świata”.

PODAJEMY PEŁNY TEKST PRZEMÓWIENIA PAPIEŻA:

„Moje oczy ujrzały Twoje zbawienie” (Łk 2,30). Są to słowa Symeona, którego Ewangelia przedstawia jako zwykłego człowieka: „człowiek prawy i pobożny” – mówi tekst (w. 25). Ale ze

wszystkich ludzi, którzy przebywali tego dnia w świątyni, tylko on widział w Jezusie Zbawiciela. Co widział? Dziecko: małe, kruche i zwyczajne dziecko. Ale widział tam zbawienie, ponieważ Duch Święty sprawił, że rozpoznał w tym kruchym niemowlęciu „Mesjasza Pańskiego” (w. 26). Biorąc Go w objęcia, z wiarą dostrzegł, że w Nim Bóg wypełnił swoje obietnice. Zatem on, Symeon, mógł odejść w pokoju: zobaczył łaskę, która jest warta więcej niż życie (por. Ps 63, 4), i nie oczekiwał niczego innego.

Również wy, drodzy konsekrowani bracia i siostry, jesteście zwyczajnymi mężczyznami i kobietami, którzy widzieli skarb wart więcej niż cała majątność świata. Dla niego porzuciliście rzeczy cenne, takie jak dobra materialne, jak utworzenie własnej rodziny. Dlaczego to učiniliście? Ponieważ zakochaliście się w Jezusie, widzieliście w Nim wszystko i porwali Jego spojrzeniem, pozostawiliście resztę. Życie konsekrowane jest tą wizją. To widzenie tego, co liczy się w życiu. To przyjęcie daru Pana z otwartymi ramionami, jak to uczynił Symeon. Oto, co widzą oczy osób konsekrowanych: łaska Boża wlna w ich ręce. Osoba konsekrowana to ta, która patrzy na siebie każdego dnia i mówi: „Wszystko jest darem, wszystko jest łaską”. Drodzy bracia i siostry, nie zasłużyliśmy sobie na życie zakonne, jest to dar miłości, który otrzymaliśmy.

Moje oczy ujrzały Twoje zbawienie. Są to słowa, które powtarzamy każdego wieczora w modlitwie komplety. Nimi kończymy dzień, mówiąc: „Panie, moje zbawienie pochodzi od Ciebie, moje ręce nie są puste, ale pełne Twojej łaski”. Punktem wyjścia jest umiejętność dostrzeżenia łaski. Patrząc wstecz, trzeba odczytać na nowo swoją historię i widzieć tam wierny dar Boga: nie tylko we wspaniałych chwilach życia, ale także w kruchościach, słabościach, niedoli. Kusiciel, diabeł, kładzie nacisk właśnie na nasze nędze, na nasze puste ręce: „Przez wiele lat nie poprawiłeś się, nie osiągnąłeś tego, co mogłeś, nie pozwolili ci dokonać tego, do czego miałeś talent, nie zawsze byłeś wierny, nie jesteś zdolny ...”.

Widzimy, że jest to częściowo prawdą i podążamy za myślami i uczuciami, które nas dezorientują. I grozi nam utrata kompasu, którym jest bezinteresowność Boga: Bóg nas bowiem zawsze miłuje i daje się nam, nawet w naszych biedach. Kiedy wpatrujemy się w Niego, otwieramy się na przebaczenie, które nas odnawia i zostajemy umocnieni Jego wiernością. Dziś możemy zadać sobie pytanie: „Ku komu kieruję spojrzenie: ku Panu czy też ku sobie?”. Ten, kto potrafi widzieć przede wszystkim łaskę Boga, odkrywa antidotum na nieufność i spojrzenie światowe.

Życiu zakonnemu zagraża bowiem pokusa postrzegania światowego. Jest to spojrzenie, które nie widzi już łaski Boga jako protagonisty życia i wyrusza na poszukiwanie jakiejś namiastki: małego sukcesu, pocieszenia uczuciowego, czynienia w końcu tego, co chcę. Ale życie konsekrowane, gdy już nie obraca się wokół łaski Bożej, zmyka się na „ja”. Traci energię, spoczywa na laurach, trwa w bezruchu. I wiemy, co się dzieje: domagamy się naszych przestrzeni i naszych praw, pozwalamy się wciągnąć w plotki i złośliwości, oburzamy się z powodu każdego drobiazgu, który nie gra, i zaczynają się litanie narzekań: na braci, siostry, na wspólnotę, na Kościół, na społeczeństwo. Nie widzimy już we wszystkim Pana, ale tylko świat z jego dynami-

kami, a serce się zamyka. W ten sposób stajemy się rutyniarzami i ludźmi pragmatycznymi, a jednocześnie rośnie w nas smutek i nieufność, przeradzające się w rezygnację. Oto do czego prowadzi spojrzenie światowe.

Abyśmy mieli właściwe spojrzenie na życie, prosimy, byśmy, jak Symeon, potrafili dostrzec łaskę Bożą. Ewangelia trzykrotnie powtarza, że był on w bardzo bliskich relacjach z Duchem Świętym, który spoczywał nad nim, natchnął go, poruszył go (por. ww. 25-27). Dobrze znał Ducha Świętego, poprzez miłość Boga. Życie konsekrowane, jeśli mocno trwa w miłości Pana, widzi piękno. Widzi, że ubóstwo nie jest tytanicznym wysiłkiem, ale doskonalszą wolnością, która daje nam w darze Boga oraz innych ludzi jako prawdziwe bogactwo. Widzi, że czystość nie jest surową bezpłodnością, ale drogą ku miłości bez posiadania. Widzi, że posłuszeństwo nie jest dyscypliną, lecz zwycięstwem nad naszą anarchią w stylu Jezusa.

Moje oczy ujrzały Twoje zbawienie. Symeon widzi Jezusa jako małego, pokornego, który przychodzi, aby służyć, a nie, aby mu służyć, i określa sam siebie jako sługa. Istotnie mówi: „Teraz, o Panie, pozwól odejść swemu słudze w pokoju” (w. 29). Ci, którzy patrzą na Jezusa, uczą się, jak żyć, aby służyć. Nie czeka, aż inni rozpoczną, ale zaczyna szukać bliźniego, jak Symeon, który szukał Jezusa w świątyni. Gdzie w życiu konsekrowanym znajduje się bliźni? Przede wszystkim we własnej wspólnotcie. Trzeba poprosić o łaskę, by umieć szukać Jezusa w braciach i siostrach, których otrzymaliśmy. Od tego zaczynamy realizować miłosierdzie: w miejscu, w którym mieszkasz, akceptując braci i siostry z ich ubóstwem, tak jak Symeon przywitał Jezusa zwyczajnego i ubogiego. Dzisiaj wielu widzi w innych jedynie przeszkody i komplikacje. Potrzebne są spojrzenia, które szukałyby bliźniego, które przybliżyłyby tych, którzy są daleko. Zakonnicy i zakonnice, mężczyźni i kobiety żyjący po to, aby naśladować Jezusa, są powołani, by wprowadzić w świat Jego spojrzenie, spojrzenie współczucia, spojrzenie szukające tych, którzy są daleko, które nie potępia, ale dodaje otuchy, wyzwała, pociesza.

Moje oczy ujrzały Twoje zbawienie. Oczy Symeona ujrzały zbawienie, ponieważ na nie czekały (por. w. 25). Były to oczy oczekujące, żywiące nadzieję. Szukały światła i widziały światło narodów (por. w. 32). Były to stare oczy, ale płonące nadzieją. Spojrzenie osób konsekrowanych może być jedynie spojrzeniem nadziei. Umieć żywić nadzieję. Rozglądając się wokół, łatwo utracić nadzieję: rzeczy, które nie działają, spadek powołań ... Zagraża ponownie pokusa spojrzenia światowego, które niweczy nadzieję. Ale spójrzmy na Ewangelię i zobaczmy Symeona i Annę: byli starcami, samotnymi, ale nie utracili nadziei, ponieważ trwali w kontakcie z Panem. Anna „nie rozstawała się ze świątynią, służąc Bogu w postach i modlitwach dniem i nocą” (w. 37). Oto tajemnica: nie rozstawać się z Panem, który jest źródłem nadziei. Stajemy się ślepi, jeśli nie patrzymy na Pana każdego dnia, jeśli Go nie adorujemy.

Drodzy bracia i siostry, dziękujemy Bogu za dar życia konsekrowanego i prosimy o nowe spojrzenie, które potrafi ujrzeć łaskę, które umie szukać bliźniego, które potrafi żywić nadzieję. Wówczas również nasze oczy ujrzą zbawienie.

Za: www.radiomaryja.pl

Dzień Życia Konsekrowanego

BP KICIŃSKI: BEZ EUCHARYSTII NIE MA ŻYCIA ZAKONNEGO



Życie zakonne zrodziło się z Eucharystii i ku Eucharystii wszystkich prowadzi. Dlatego bez Eucharystii nie ma życia zakonnego.

Osoby konsekrowane przede wszystkim w centrum swego życia stawiają Eucharystię – powiedział bp Jacek Kiciński CMF, przewodniczący Komisji ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego, podczas konferencji prasowej pt. „Świadkowie Wielkiej Tajemnicy Wiary” przed 24. Światowym Dniem Życia Konsekrowanego, który będzie obchodzony 2 lutego w święto Ofiarowania Pańskiego.

Konferencja prasowa została zorganizowana przez Komisję ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego oraz Konferencję Wyższych Przełożonych Zakonnych w Sekretariacie Konferencji Episkopatu Polski.

„Ten dzień z jednej strony to jest wielkie dziękczynienie za obecność osób zakonnych w Kościele i w świecie, ale jest okazją do tego, by też ukazać czym się zajmują osoby konsekrowane. Ten dzień będziemy w tym roku przeżywać pod hasłem +Wielka Tajemnica Wiary+. Dzień Życia Konsekrowanego wpisuje się w tematykę roku duszpasterskiego, czyli Tajemnica Wiary – Eucharystia” – zaznaczył bp Kiciński.

Bp Arkadiusz Okroj, opiekun indywidualnych form życia konsekrowanego, zauważył, że w Polsce są 322 dziewice

konsekrowane i ponad 300 wdów konsekrowanych. „Poszczególne formy życia konsekrowanego przeżywają teraz swój rozwój” – podkreślił.

Natalia i Łukasz Berko, ze Wspólnoty Przymierza Rodzin Mamre, opowiedzieli o adoracji Najświętszego Sakramentu, którą przeżywają w kaplicy Sióstr Benedyktynek Sakramentek we Wrocławiu. „Moje doświadczenie adoracji u tych sióstr jest takie, jakby mnie Pan Jezus wyprowadzał na pastwisko, taką oazę, gdzie ja mogę sobie odpocząć, gdzie On orzeźwia moją duszę” – powiedział Łukasz Berko.

Kamil Tekiel, z Duszpasterstwa Akademickiego „STUDNIA”, opowiedział o swoim doświadczeniu w duszpasterstwie dominikańskim. „Dla mnie duszpasterstwo było miejscem, w którym zrozumiałem, że wiara jest czymś więcej niż tradycją przekazywaną nam przez rodziców. Dzięki temu duszpasterstwu dostrzegłem sens bycia dobrym na co dzień, a także to, że Bóg jest stale obecny w naszym życiu”.

Katarzyna Majcherek, Oblatka Benedyktynska, opowiedziała o charyzmie sióstr benedyktynek sakramentek, którym jest wieczysta adoracja. Przyznała, że w momencie zaganiania życiowego, jest to niejako miejsce pustyni. „Każdemu z nas taka chwila pustyni i takiego dystansu do świata jest bardzo potrzebna” – stwierdziła.

Barbara Wierzbicka, z Eucharystycznego Ruchu Młodych, opowiedziała o Ruchu założonym przez św. Urszulę Ledóchowską w 1925 roku w Pniewach k. Poznania. „Ruch kształtuje, wdraża dzieci do udziału we Mszy Świętej, czynnego, uważnego. Ruch ma za zadanie ukazać Jezusa jako Przyjaciela, bardzo osobistego, pomaga rozwijać takie postawy eucharystyczne jak ofiarność, współofiarnowanie, otwartość wobec Słowa Bożego, jedność, miłość oraz postawę wdzięczności” – stwierdziła. Obecnie Ruch na całym świecie skupia ok. 3 mln dzieci.

Z kolei Marta Kępa-Kurkiewicz z Eucharystycznego Ruchu Młodych opowiedziała o początkach Ruchu w Polsce, który pierwotnie znany był jako Krucjata Eucharystyczna. „Odczytuję tę formację eucharystyczną jako znak czasów i mam nadzieję, że ta formacja będzie coraz bardziej znana” – podkreśliła.

Natomiast Edyta Neumann, również z Eucharystycznego Ruchu Młodych, zaznaczyła, że „jeżeli chcemy, aby następne pokolenia odkrywały wartość życia konsekrowanego, to nie możemy bać się zapraszać dzieci na adorację”.

Według danych z końca 2018 roku, ok. 18950 sióstr zakonnych oraz 11403 zakonników posługuje w Polsce i za granicą w takich obszarach życia kościelnego i społecznego jak praca wychowawcza i nauczanie, różne formy opieki nad młodzieżą, katechizacja i inne

formy ewangelizacji, pomoc o charakterze duchowym i materialnym. Liczba siostr zakonnych w Polsce wynosi ogó-

łem ok. 20240 z czego 1290 to mniszki żyjące w klasztorach kontemplacyjnych. W Polsce istnieje 106 żeńskich zgroma-

deń czynnych, które posiadają 2120 domów zakonnych. Za: www.episkopat.pl

KARD. DE AVIZ – POTRZEBA TWÓRCZEJ WIERNOSCI

„Jezus nie wybrał nas ani nie posłał, abyśmy stawali się coraz liczniejsi! Wezwał nas do misji” – te słowa Papieża Franciszka zostały wybrane jako hasło XXIV Światowego Dnia Życia Konsekrowanego, który jest obchodzony tradycyjnie w Święto Ofiarowania Pańskiego. Podczas ubiegłorocznego spotkania z zakonnikami oraz z zakonnicami, Ojciec Święty powiedział, że życie konsekrowane to nie szkoła przetrwania, ale nowe życie; to źródło, które płynie przez wieki.

Prefekt Kongregacji ds. Instytutów życia konsekrowanego i Stowarzyszeń życia apostołskiego, Kard. João Braz de Aviz w rozmowie z Radiem Watykańskim podkreślił wielkie znaczenie osobistej relacji z Bogiem, stanowiącej punkt odniesienia dla każdego powołania chrześcijańskiego, także w chwilach zwątpienia, ponownego rozeznania czy zmiany decyzji. Życie zakonne pozostaje bardziej źródłem niż wyzwaniem, przede wszystkim dlatego, ponieważ nie narodziło się wczoraj, a to oznacza, że istnieje pewna ciągłość wartości obecna w ciągu

wieków. Oczywiście wymaga ono stałej reformy, ponieważ wiele rzeczy ulega zmianom. Potrzeba dialogu z kulturą, słuchania tego, co płynie od Ludu Bożego. Kard. de Aviz zwrócił się także do osób, które są na rozdrożu i wahają się, czy nie zejść z wybranej kiedyś drogi.

„Wierność trzeba zdobywać każdego dnia. Nasza wierność, jak powtarza Papież Franciszek, powinna skłaniać nas do powracania do tego pierwszego spojrzenia Boga w naszym kierunku. To jest rzecz bardzo ważna. Nie chodzi o to, czy mamy jakiś dom lub zakon. Jakie miejsce w moim życiu zajmuje to spojrzenie Pana? Jakie ono było? I co mi powiedział w tamtym momencie? Jeśli to jest jasne, to wiemy od czego wyjść, aby zrobić następny krok – zaznaczył kard. Aviz. Trudnością naszej współczesnej mentalności jest również to, że trwamy przy naszych zobowiązaniach jedynie wtedy, gdy czynią nas szczęśliwymi. Papież mówi, że gdyby Jezus zachowywał swoją wierność jedynie wtedy, gdy przynosiło mu to szczęście, to nie tylko nie mielibyśmy krzyża, ale również zbawienia.“

Za: www.vaticannews.va

DZIEŃ ŻYCIA KONSEKROWANEGO W ARCHIDIECEZJI WARSZAWSKIEJ

Obchody rozpoczęły się wieczorem 1 lutego od modlitewnego spotkania w intencji osób konsekrowanych, zorganizowanego przez Monastyczne Wspólnoty Jerozolimskie. Na program tego wieczoru składały się I nieszpory Święta Ofiarowania Pańskiego, agapa w Betanii, adoracja wraz z medytacją Księgi Życia Jeruzalem oraz śpiew Wigilii Święta Ofiarowania Pańskiego. W modlitwie uczestniczyły zarówno osoby konsekrowane, jak i świeccy którzy swoją modlitwą chcieli okazać duchowe wsparcie i solidarność konsekrowanym.

Główne uroczystości Dnia Życia Konsekrowanego, rozpoczęły się w niedzielę 2 lutego w Godzinie Miłosierdzia w kościele seminaryjnym. Osoby konsekrowane przed wystawionym Najświętszym Sakramentem odmówiły koronkę do Miłosierdzia Bożego, a następnie w procesji i ze śpiewem animowanym przez Braci Dominikanów przeszły do warszawskiej katedry Krakowskim Przedmieściem.

Mszy świętej przewodniczył bp Michał Janocha, biskup pomocniczy Archidiecezji Warszawskiej, który też wygłosił okolicznościową homilię. Bardzo ciepło wszystkie zgromadzone osoby powitał na początku ks. Bogdan Bartołt, proboszcz katedry, mówiąc że dziś dzięki osobom konsekrowanym katedra wypiękniała i rozbłysła pięknym światłem.

W czasie Mszy świętej wszystkie zgromadzone osoby konsekrowane odnowiły swoje zobowiązania, przyrzeczenia i śluby zakonne. Posługę liturgiczną sprawowali klerycy z pallotyńskiego seminarium w Ołtarzewie, który także ubogacili liturgię śpiewem chóru.



Mottem homilii bp Michała stało się zawołanie biskupie Sługi Bożego Kardynała Stefana Wyszyńskiego „Soli Deo”. Omawiając zawołanie Prymasa Tysiąclecia w kontekście konsekracji chrzcielnej, znaczenia rodziny, relacji ze światem i wychylenia eschatologicznego ku wieczności. Włączeni w Boga przez chrzest, a później w sposób szczególny przez śluby zakonne, idący do świata ale wyrzekający się świata, kochający tej świat a nie tylko walczący z tym co doczesne, konsekrowani dają świadectwo. Sami wywodzący się z rodzin, wspierający rodziny, które bardzo potrzebują tego świadectwa. W ten sposób osoby konsekrowane wskazują że na tym co ziemskie wszystko się nie kończy, bo jest coś więcej niż tylko to co człowiek obecnie przeżywa – jest życie wieczne.

Odnosząc się do życia konsekrowanego i ewangelicznej sceny z bohaterami w postaci Symeona i Anny, którzy trwali w świątyni na modlitwie, podkreślił że dla Boga nie liczy się to co głośnie i medialne, ale to co dzieje się w ciszy w głębiach ludzkiego serca, poświęconego, konsekrowanego dla Boga, gdyż właśnie tam jest Bóg. Serca, które jak Symeon wie, że nic większego w życiu go nie spotka, jak do spotkanie i rozpoznanie Boga w swoim życiu. Nie można zatem przeciwstawiać sobie małżeństwa i życia konsekrowanego, gdyż one tak naprawdę prowadzą do jednej miłości, która oddaje się Bogu i drugiemu człowiekowi.

Na zakończenie w imieniu osób konsekrowanych głos zabrał o. Gabriel Bartoszewski OFMCap, dyrektor Wydziału Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostołskiego. Dziękując biskupowi i wszystkim zgromadzonym osobom konsekrowanym, nie zapomniał o szczególnym wkładzie jaki włożyła w przygotowanie tego wydarzenia s. Elżbieta Kowalewska, referentka diecezjalna spraw międzyzakonnych.

Przed błogosławieństwem, bp Janocha nawiązując do słów homilii, że „wiara katolicka jest wiarą paradoksów, a wszystko co w naszym świecie nie jest paradoksem jest podejrzane”, wskazał na paradoks błogosławieństwa. Na krzyż, którego się boimy w swojej codzienności i często przed nim uciekamy, a jednak właśnie krzyż jest znakiem błogosławieństwa. Życzył także osobom

konsekrowanym, aby tego paradoksu się nie bały, nie uciekały przed krzyżem, ale w swojej codzienności te codzienne krzyże przyjmowały, aby w ten sposób doświadczyć błogosławieństwa.

Przed rozpoczęciem spotkania w kościele seminaryjnym, krótkie wywiady z osobami konsekrowanymi przeprowadzała dziennikarka Radia Plus, by wykorzystać te refleksje na temat Dnia Życia Konsekrowanego i jego istoty w przygotowywanym materiale do audycji „W

Rytmie Wydarzeń”. Zostały one zaprezentowane na radiowej antenie popołudniu w poniedziałek 3 lutego w paśmie ogólnopolskim. *O. Robert Wawrzeński OMI, delegat KWPZM w Archidiecezji Warszawskiej*

DZIEŃ ŻYCIA KONSEKROWANEGO W KATEDRZE KATOWICKIEJ

Tegoroczne obchody ŚDŻK w Archidiecezji Katowickiej miały trzy stacje. Pierwsza rozpoczęła się o godz. 10.30 w krypcie katedry od osobistego powitania się każdego uczestnika z ks. Biskupem Pomocniczym Adamem Wodarczykiem który jest Wikariuszem Generalnym któremu powierzono odpowiedzialność za sprawy dotyczące osób konsekrowanych w Archidiecezji. Następnie o. Artur Niechwiej SJ z Mysłowic wygłosił konferencję ascetyczną w której w sposób szczególny podjął kwestię kryzysu powołań. Po konferencji odbyła się modlitewna adoracja Najświętszego Sakramentu, po której wszyscy zebrani udali się na Eucharystię do Katedry.

Tej drugiej najważniejszej stacji przewodniczył ks. Arcybiskup Wiktor Skworc, w asyście ks. Bpa Adama Wodarczycy oraz licznej asysty złożonej z duchowieństwa zakonnego i diecezjalnego. Abp Wiktor Skworc, dziękując osobom konsekrowanym za ich obecność, przypomniał, że współcześnie właśnie dzięki nim „słowo Boże również w XXI wieku staje się faktem, realną rzeczywistością”. Nawiązał także do gestu odnowienia ślubów zakonnych, tradycyjnego elementu Eucharystii w Dzień Życia Konsekrowanego, i symbolu trzymanej w tym momencie świecy. – Świeca nie płonie dla samej siebie. Świeca, spalając się, daje światło i ciepło tym, którzy się obok niej znajdują – mówił metropolita. Obecny na Mszy św. podziękował również o. Syrach Janicki OFM, delegat KWPZM ds. życia zakonnego męskiego w archidiecezji katowickiej. Warto także podkreślić wyjątkowo piękny śpiew międzyzakonnego chóru, złożonego z Siostr i Braci zakonnych, pochodzących z różnych zgromadzeń

mających swe domy na terenie Archidiecezji a którym dyrygowała s. Benigna Tkocz słuźebniczka.



Po Eucharystii odbyła się trzecia stacja, a mianowicie agapa na którą wszystkie osoby konsekrowane do gmachu Seminarium zaprosił ks. Arcybiskup Wiktor Skworc. Należy podkreślić że we wspólnej agapie wzięły udział wszystkie stany życia konsekrowanego Archidiecezji, zarówno Siostry Zakonne i Bracia, także konsekrowani kapłani oraz dziewice i wdowy. *o. Syrach Janicki OFM - delegat KWPZM w Archidiecezji Katowickiej; s. Alberda Gdaczynska CSSE - diecezjalna referentka życia konsekrowanego*

„Bądźcie zawsze ludźmi Eucharystii” ABP WOJDA W BIAŁYMSTOKU

„Nie możemy żyć bez Eucharystii bo nie możemy żyć bez Chrystusa. Właśnie dlatego Eucharystia jest centrum naszego życia duchowego i chrześcijańskiego. A jeśli jest centrum życia chrześcijańskiego, to tym bardziej jest centrum życia konsekrowanego” – mówił Abp Tadeusz Wojda do przedstawicieli męskich oraz żeńskich zgromadzeń zakonnych w święto Ofiarowania Pańskiego, obchodzone w Kościele jako Dzień Życia Konsekrowanego. Podczas uroczystej Mszy św. w archikatedrze białostockiej osoby konsekrowane odnowiły swoje śluby i przyrzeczenia.

W homilii Metropolita Białostocki przypomniał, że ze świętem Ofiarowania Pańskiego związany jest Dzień Życia Konsekrowanego, gdyż św. Jan Paweł II, ustanawiając go, pragnął w ten sposób podkreślić, że osoba konsekrowana

na wzór Jezusa poświęca się Bogu, aby być w świecie widzialnym znakiem Jego obecności. (...)

Stwierdził, że życie konsekrowane jest szczególnym wyrazem jedności z Jezusem Chrystusem, opartej na Eucharystii. „Czymże by ono było, gdyby się nie karmiło tym Bożym Chlebem?” – pytał.



Metropolita białostocki zwracając się do osób konsekrowanych prosił, by byli dla innych nieustannie budującym przykładem ofiarowania się Bogu: „Bądźcie zawsze ludźmi Eucharystii! Bądźcie

zawsze, jak Symeon i prorokini Anna, wzorem radosnej i pełnej entuzjazmu gotowości do rozpoznania Jezusa w innych i głoszenia Go innym. W ten sposób wasza nawet zwykła codzienna postęga stanie się znakiem nadziei i Bożej czułości wobec ludzi, a także mocą świętości, której tak bardzo potrzeba wobec wszelkich form laicyzacji, desakralizacji i pogardy dla życia, jakie szerzą się w dzisiejszym świecie”.

„W Eucharystii nadto Chrystus dotyka nas ogniem swojej miłości, tej miłości, którą w sposób jedyny i niepowtarzalny okazał podczas męki i śmierci na krzyżu. Taką miłością Jezus Chrystus pragnie rozpalic nasze serca. Jest to miłość, która szuka Boga i drugiego człowieka, która jednoczy wszystkich w jedną wspólnotę ludzi wierzących, która ich uświęca i prowadzi ku zbawieniu” – wskazywał.

Abp Wojda zaznaczał, że „Eucharystia jest niepowtarzalnym spotkaniem z Chrystusem, który pragnie żyć w nas, w

naszych sercach, i przekształcać nas w świątynię, w żywe tabernakulum swojej obecności. Tu też rozumiemy, dlaczego już pierwsi chrześcijanie mówili: nie możemy żyć bez Eucharystii!”.

Na zakończenie Eucharystii przedstawicielka zgromadzeń zakonnych skierowała słowa podziękowania i wdzięczności wobec Abp. Tadeusza Wojdy oraz ks. kan. Dariusza Sokołowskiego – wikariusza biskupiego ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego w Archidiecezji Białostoc-

kiej oraz wszystkich obecnych kapłanów za dar wspólnej modlitwy.

W Archidiecezji Białostockiej posługuje blisko 180 siostr z 16 zgromadzeń zakonnych żeńskich. Poza tym są 3 zakony męskie oraz wiele wspólnot i instytutów życia konsekrowanego. Siostry zakonne prowadzą domy pomocy społecznej, domy samotnej matki, domy dziecka, świetlice dla dzieci oraz przedszkola i szkoły.

Siostry pracują w szpitalach, hospicjach, jako katechetki, nauczycielki oraz wychowawczynie trudnej młodzieży. Po-

dejmują różne formy posługi jako zakrystianki, organistki, sekretarki. Obejmują swoją służbą, pracą i modlitwą osoby potrzebujące różnych wyznań i narodowości. Księża Werbiści prowadzą parafię oraz dom rekolekcyjny w Kleosinie. Księża Salezjanie w Różanymstoku, oprócz parafii-sanktuarium, prowadzą placówkę opiekuńczo-wychowawczą o charakterze resocjalizacyjnym dla młodzieży niedostosowanej społecznie. Księża jezuiti od ubiegłego roku prowadzą parafię na peryferiach Białegostoku.

Za: www.archibial.pl

W BIELSKU BIAŁEJ: JEZUS SENSEM ŻYCIA KONSEKROWANEGO

Bp Roman Pindel przewodniczył 1 lutego 2020 r. w Bielsku-Białej liturgii z okazji Światowego Dnia Życia Konsekrowanego. W kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa wikariusz generalny diecezji bielsko-żywieckiej ks. Marek Studenski, który wygłosił kazanie, wskazał, że tylko żywa więź z Chrystusem jest w stanie podtrzymać autentyczne życie zakonne.

W bielskiej świątyni modliło się około stu siostr zakonnych ze zgromadzeń działających na terenie diecezji bielsko-żywieckiej. Obecni byli też przełożeni zgromadzeń i instytutów zakonnych oraz stowarzyszeń apostolskich, które funkcjonują na Podbeskidziu. Modliły się konsekrowane dziewczęta i wdowy.

W kazaniu ks. Marek Studenski podziękował osobom konsekrowanym za ich świadectwo. „Jak wielu księży, korzystam z pomocy i wsparcia zakonników. Mój kierownik duchowy to zakonnik. Mam wielu przyjaciół wśród zakonników, do których mam telefon i, jak w tym teleturnieju, dzwonię do przyjaciela. Jeszcze nigdy się nie zawiodłem” – przyznał wikariusz generalny.

Odwołując się do definicji o. Joachima Badeniego, kaznodzieja powtórzył, że życie zakonne polega na byciu z Jezusem. „Sama obecność zakonników mówi, że na Kogoś się tu czeka, że ten świat to jeszcze nie wszystko, że jest jakaś rzeczywistość wymykająca się poza teraźniejszość i doczesność. Wystarczy być, w stroju zakonnym, jako świadek, a już się wykonuje wolę Pana Boga wobec świata” – wytłumaczył.

Ks. Studenski zauważył, że kasata zakonna, która w XVIII wieku z powodu decyzji cesarza Józefa II, dotknęła 38 tys. zakonnic i zakonników, może być także obrazem kryzysu duchowego w dzisiejszych czasach. „Tak sobie myślę, że taka kasata życia zakonnego może nastąpić w sercu każdego z nas. Wewnętrzna kasata w życiu zakonnika, kapłana, następuje wtedy, gdy przestajemy ufać, że w życiu jest Jezus. Gdy widzimy tylko zewnętrzny sens. Jeżeli nie ma żywej wiary, jeżeli nie będziemy wierzyć, że sensem naszego trwania w kapłań-

stwie czy zakonie jest Jezus, skasujemy życie zakonne w naszym sercu” – przestrzegł i wskazał na encyklikę Benedykta XVI „Spe salvi”, w której papież dowodził m.in., że nawet najdoskonalsze, najnowocześniejsze struktury nie są w stanie podtrzymać życia w nas, jeśli nie będzie żywej relacji z Chrystusem.



Pod koniec liturgii biskup wręczył listy gratulacyjne kilkudziesięciu siostr i księżom zakonnym obchodzącym okrągłe jubileusze – 70-lecia, 60-lecia, 50-lecia, 40-lecia, 25-lecia słuźb zakonnych. Hierarcha udzielił także specjalnego błogosławieństwa apostolskiego.

W imieniu wszystkich zebranych słowa podziękowania wobec ordynariusza wypowiedział m.in. wikariusz biskupi do spraw Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego o. Piotr Cuber. Świąteczne spotkanie zakończyło wspólne kołędowanie przy stole.

Na terenie diecezji bielsko-żywieckiej istnieje ponad 60 klasztorów, należących do 30 żeńskich zgromadzeń zakonnych. Działa tu też 29 męskich domów zakonnych, należących do kilkunastu zgromadzeń męskich. Kapłani zakonne prowadzą 17 parafii na Podbeskidziu.

Za: www.diecezja.bielsko.pl

ŻYCIE BRATERSKIE PROROCTWEM DZIEŃ ŻYCIA KONSEKROWANEGO W GDAŃSKU

Kilkadziesiąt duchownych reprezentujących zakony działające w archidiecezji modliło się na uroczystej Mszy św. w oliwskim kościele Matki Bożej Królowej Korony Polskiej. W uroczystość Ofiarowania Pańskiego, będącą jednocześnie

Światowym Dniem Życia Konsekrowanego, zakonnice i zakonnicy odnowili swoje śluby zakonne.

Eucharystię sprawował abp Sławoj Leszek Głódź, metropolita gdański, bp Wiesław Szlachetka, kapłani zakonne z gospodarzami świątyni o. cystersami, kapłani gdańskiej kurii i Gdańskiego

Seminarium Duchownego. – Dziś ewangelista Łukasz ukazuje nam piękne postaci w święto Ofiarowania. W świątyni są Maryja, Józef, starzec Symeon i gdzieś w zakamarkach prorokini Anna. Ona najbardziej uosabia wszystkie siostry zakonne, które posługują w zakamarkach Kościoła świętego – mówił na wstępie metropolita gdański.

Zgromadzone osoby konsekrowane powitał o. Tomasz Jank, OFM Conv., wikariusz biskupi ds. zakonnych, rektor kościoła św. Trójcy w Gdańsku. On też wygłosił Słowo Boże. – Świąteczny dzień ustanowił w 1997 roku święty Jan Paweł II, papież i prorok. Jak głęboka intuicja towarzyszyła świętemu w wyborze tego dnia, gdy osoby konsekrowane mogą się przyjrzeć swemu miejscu w świątyni, w Kościele. W orędziu na pierwszy Dzień Życia Konsekrowanego papież mówił o osobistej potrzebie uroczystego uwielbienia Pana przez nas. To dzień, w którym możemy dziękować Panu za to, że skierował do nas ten subtelny głos, który pociągnął nas do życia w tym stanie. Zadziwia nas ilość charyzmatów, które były, są i rodzą się. Ile powstaje zgromadzeń, w których można wypowiadać miłość do Boga. Dziękujemy Bogu, że nas obdarzył życiem w konkretnym zgromadzeniu, w konkretnym charyzmacie – mówił kaznodzieja.

Mówił też o powołaniu. – Mamy różne habity, a jednocześnie za nimi kryją się różne, osobiste powołania. Cały czas na nowo odkrywamy to co Duch mówi do Kościoła, do ludzi. Pan wyrwał nas z różnych miejsc i przeniósł do konkretnych ludzi, do wspólnot lokalnych. W dzisiejszym świecie nasze świadectwo jest potrzebne Kościołowi.



W naszych sercach może rodzić się zwątpienie, ale nasz wzrok musi być utkwiony w Pana. On zawsze oczekuje byśmy do niego wracali, byli blisko niego. Naszym zadaniem jest naśladowanie Chrystusa czystego, ubogiego i posłusz-

nego. Już samo życie braterskie jest czynnym prorocstwem w społeczeństwie. Powinniśmy na wzór proroków dawać świadectwo. Gdy trzeba, nawet za cenę własnego życia – mówił o. Tomasz.

Na zakończenie uroczystości abp. Sławoj Leszek Głódź wyraził wdzięczność wszystkim osobom życia konsekrowanego z terenu archidiecezji i życzył im wytrwałości w drodze zakonnej. Za opiekę hierarchów, modlitwę i wsparcie, podziękowała w imieniu osób konsekrowanych s. Pompilia CSS, przełożona domu zakonnego w Domu Samotnej Matki przy sanktuarium Matki Bożej Brzemiennej w Gdańsku-Matemblewie.

W archidiecezji gdańskiej działa 18 zgromadzeń męskich i 41 zgromadzeń żeńskich, a także instytuty życia konsekrowanego. Są trzy zgromadzenia kontemplacyjne: dwa domy karmelitanek bosych, jeden monastyr betlejemitek i klasztor benedyktynek w Żarnowcu.

Za: www.gdansk.gosc.pl

KONSEKROWANI Z GLIWIC I OPOŁA RAZEM

Siostry zakonne, zakonnicy oraz świeckie osoby konsekrowane z diecezji gliwickiej i opolskiej – wszyscy spotkali się na wspólnych obchodach w Gliwicach.

Uroczystą Eucharystię w katedrze Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Gliwicach sprawowali biskupi gliwicy Jan Kopiec i Andrzej Iwanecki oraz biskup pomocniczy diecezji opolskiej Rudolf Pierskała wraz z dziesiątkami kapłanów z obu diecezji. Zwracając się do sióstr zakonnych, zakonników, dziewic i wdów konsekrowanych, bp Pierskała podkreślił w homilii, że „nas też powołał Bóg zanim przyszliśmy na świat, wybrał i obdarował swoją wielką miłością, ale także wyznaczył i przewidział konkretne zadanie w odpowiedniej formie życia konsekrowanego”.

– Byliśmy w planach Bożych od dawna i jesteśmy dalej. Bóg nie cofa raz danej łaski, raz danego powołania, wezwania. Ale czy my jesteśmy wdzięczni za to? – pytał. Przed końcem Mszy bp Kopiec zachęcał, by „nie tylko spoglądać w tył, zwłaszcza opłakiwać wszystkie słabości i nieudane inicjatywy, ale spoglądać z radością, że mamy coś do przekazania dzisiejszemu światu”.

Po Mszy Świętej zgromadzeni na uroczystości spotkali się w Centrum Edukacyjnym im. Jana Pawła II przy gliwickiej kate-

drze na posiłku i koncercie Orkiestry Komendy Wojewódzkiej Policji z Katowic.

W Polsce żyje ok. 32 tys. osób konsekrowanych – wśród nich zakonnicy, siostry zakonne ze zgromadzeń czynnych i kontemplacyjnych, a także osoby skupione w instytutach, stowarzyszeniach i wspólnotach świeckich oraz dziewice i wdowy konsekrowane, a także pustelnicy.



Dzień Życia Konsekrowanego Kościół powszechny obchodzi od 1997 roku. Został on ustanowiony przez św. Jana Pawła II i jest poświęcony modlitwie za osoby, które oddały swoje życie na służbę Bogu i ludziom.

Za: www.gliwice.gosc.pl

PRYMAS W GNIEŹNIE: TRZYMAJCIE SIĘ RĘKI JEZUSA

Musicie dawać świadectwo o miłości, która was pociągnęła” – mówił abp Wojciech Polak do sióstr, księży i braci zakonnych modlących się w przeddzień

Dnia Życia Konsekrowanego w katedrze gnieźnieńskiej. Bazylika obchodziła 1 lutego kolejną rocznicę poświęcenia.

Do obu tych okazji, a także przypadającej 2 lutego 71. rocznicy ingresu kard. Stefana Wyszyńskiego do katedry gnieźnieńskiej nawiązał w homilii metropolita gnieźnieński. Jak mówił, rocznica

poświęcenia bazyliki pozwala nie tylko wspominać wspaniałą przeszłość tej świątyni, ale powtórzyć za Prymasem Tysiąclecia, że jest to przede wszystkim miejsce „uświęcania ludzi”.

Zwracając się dalej do osób konsekrowanych Prymas podziękował za ich obecność w życiu całej archidiecezjalnej

wspólnoty, której – jak mówił – są nie tylko żywą częścią, ale także nadzieją i szansą, jeśli przez swoją miłość i wierność ukazywać będą, że nikt i nic nie zdoła ich wyrwać z ręki Jezusa.

„Ta ręka trzyma mocno. Ta ręka wskazuje drogę. Ta ręka łagodnie i konkretnie prowadzi do naszych sióstr i braci. Trzeba jej się nam z całych sił uchwycić. Trzeba ją mocno trzymać” – wskazał Prymas powtarzając za papieżem Franciszkiem, że tylko to ocala przed życiem spędzonym w jałowej postawie przetrwania.

Prymas wskazał też na Eucharystię jako centrum życia konsekrowanego – osobistego i wspólnotowego jak uczy Jan Paweł II w *Vita consecrata*.



„Dlatego nasze chrześcijańskie życie jest niemożliwym bez Eucharystii. I również życie konsekrowane staje się czymś niezrozumiałym i niemożliwym do realizacji bez Eucharystii” – przypomniał

abp Polak dopowiadając, że Eucharystia „jednoczy nas z Bogiem i staje się węzłem trwałej jedności z siostrami i braćmi” umacniając życie braterskie we wspólnocie.

Podczas Eucharystii osoby konsekrowane odnowiły śluby zakonne. W imieniu obecnych za wspólną modlitwą dziękował o. Zenon Garus OFMConv., gwardian gnieźnieńskiego klasztoru franciszkanów, który przypomniał, że życie konsekrowane to przede wszystkim modlitwa i praca.

W archidiecezji gnieźnieńskiej funkcjonuje 35 domów zakonnych, w których mieszka łącznie ponad 220 sióstr, księży i braci zakonnych.

Za: www.archidiecezja.pl

KIELCE: ŻYCIE ZAKONNE ŚWIADOMYM DOJRZEWANIEM WIARY

W Dzień Życia Konsekrowanego w Bazylice Katedralnej odprawiona została Msza św. pod przewodnictwem Biskupa Kieleckiego Jana Piotrowskiego.



– Życie wiary jakim Bóg nas obdarzył na Chrście Świętym to droga do przyjaźni z naszym Panem i Stwórcą, który kocha człowieka konkretną, odkupieńczą miłością swojego syna Je-

zusa Chrystusa. Z obszaru tej miłości nikt nie jest wyłączony, ale każdy powołany jest do świętości. Ta zaś w znaczeniu biblijnym przypomina, że świętość to nade wszystko postawa wierności człowieka wobec Boga i harmonia jaka istnieje pomiędzy stworzeniami, a prawem Bożym – mówił do zgromadzonych wiernych biskup Jan Piotrowski.

Na początku dzisiejszej Eucharystii dokonano poświęcenia świec gromnicznych. Po homilii biskupa Jana Piotrowskiego zgromadzone siostry zakonne, zakonnicy, konsekrowane dziewice, wdowy i wdowiec odnowiły przyrzeczenia i śluby czystości, ubóstwa i posłuszeństwa. W ten sposób potwierdziły one na nowo wolę życia radykalizmem Ewangelii.

– Wśród ochrzczonych są kobiety i mężczyźni, którzy przyjmują radykalny styl życia. Wyraża się on w naśladownictwie rad ewangelicznych: posłuszeństwa, ubóstwa i czystości. Jest to poniekąd powołanie w powołaniu, aby wiernie trwać przed Panem i w Panu. Śluby zakonne i błogosławieństwo kościoła, są niejako pieczęcią na tej drodze życia. Jeśli jednak ma być ono owocne, musi być świadomym dojrzwaniem wiary ze strony człowieka, aby Bóg co raz bardziej był w nim obecny i pomagał mu dojrzewać w każdym aspekcie i przejawie jego życia – mówił w swojej homilii biskup Jan Piotrowski.

Za: www.diecezja.kielce.pl

W KOSZALINIE MODLIWIE PRZEWODNICZYŁ BP DAJCZAK

Mszy św. w koszalińskiej katedrze przewodniczył bp Edward Dajczak. Obecnych było ok. 80 przedstawicieli zgromadzeń żeńskich i męskich działających w diecezji.

W diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej funkcjonuje 28 zgromadzeń zakonnych żeńskich i 12 męskich. Posługuje w nich ponad 230 sióstr zakonnych, 130 księży zakonnych i kilku braci. Ponadto, są też przedstawicielki tzw. indywidualnych form życia konsekrowanego, czyli dzie-

wice konsekrowane (8) i wdowy konsekrowane (6).



Siostry, bracia i kapłani zakonnicy (zwani najczęściej ojcami) pełnią różne funkcje w Kościele, także w diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej. Bracia i ojcowie pracują

głównie w parafiach, prowadząc tam różne dzieła. Jedno ze zgromadzeń – bracia szkolni – prowadzi DPS dla upośledzonych intelektualnie mężczyzn w Przytocku niedaleko Miastka. Mamy też zgromadzenie typowo monastyczne, takie jak: – benedyktyni – w Starym Krakowie k. Darłowa. Salezianie w Pile prowadzą szkoły katolickie. Marianie w Grzybowie – dom rekolekcyjny. Franciszkanie konwentualni – oprócz kilku parafii prowadzą także pustelnię na Świętej Górze Polanowskiej.

Siostry zakonne również wykonują różne zadania przy parafiach. Pracują także w instytucjach diecezjalnych, takich jak: kuria biskupia (pallotynki), Wyższe Se-

minarium Duchowne (Wspólnota Dzieci Łaski Bożej), Dom Księży Emerytów w Kołobrzegu (felicjanki). Wiele sióstr uczy w szkołach – przeważnie katechezy, ale nie tylko. Pracują w sanktuariach: w Skrzatuszu (uczennice Krzyża) na Górze Chełmskiej (siostry szensztackie, które to sanktuarium prowadzą). Pracują w hospicjum Caritas w Darłowie (Zgromadzenie Sióstr Jezusa Miłosiernego). Prowadzą Dom Samotnej Matki w Ko-

szalinie (Wspólnota Dzieci Łaski Bożej), DPS dla upośledzonych kobiet w Bobolicach (pallotynki). Zajmują się dziećmi, młodzieżą, osobami bezdomnymi, uzależnionymi. Prowadzą przedszkola (salezjanki w Połczynie-Zdroju) i wiele innych dzieł. Są też siostry klauzurowe (karmelitanki bose w Bornem Sulinowie, klaryski w Słupsku) oraz Wspólnota Sióstr Maryi Gwiazdy Porannej w Koszalinie – jest to zgromadzenie kontempla-

cyjne, ale nie klauzurowe. To tylko niektóre z przykładów.

Dwa zgromadzenia powstały w diecezji koszalińsko-kołobrzeszkiej: siostry – Wspólnota Dzieci Łaski Bożej (formalnie erygowana w 1986 roku) i bracia – Bracia Jezusa Miłosiernego, działający przy Domu Miłosierdzia Bożego w Koszalinie (2018). Za: www.diecezjakoszalin.pl

KRAKÓW: ŚWIADCZYCIE O PIĘKNIE EWANGELII

– Posługa osób konsekrowanych nie okupuje pierwszych stron gazet, nie epatuje nachalną autopromocją w mediach społecznościowych. Świat nie widzi jak ratuje go nieustannie modlitwa i poświęcenie sióstr klauzurowych, cicha służba sióstr i braci w szpitalach, szkołach, hospicjach, domach samotnych matek, kuchniach dla ubogich, domach pomocy społecznej. Jednak to właśnie wy, obecni tam, gdzie jest po ludzku najtrudniej, świadczycie swoim życiem o pięknie Ewangelii – mówił o. bp Damian Muskus OFM podczas Mszy św. odprawionej w bazylice Mariackiej w Dniu Życia Konsekwowanego.

Na początku homilii biskup przypomniał, że czterdzieści dni po narodzeniu Jezusa Maryja i Józef przynieśli Go do świątyni, by okazać szacunek dla Prawa Starego Przymierza. Ofiarowanie Chrystusa ze względu na Jego pochodzenie miało inny charakter: Jezus oddał się Bogu jako Swemu Ojcu. Symeon i Anna reprezentują całą ludzkość, której objawia się Mesjasz. – Jak Symeon i Anna również i my zapragniemy spojrzeć w oczy Jezusowi i Jemu oddać swoje dni. Zakochaliśmy się w Jego oczach, z których oprócz miłości nic więcej wyczytać nie można. Dobre oczy Mistrza rozkochały nas do szaleństwa. Dlatego wybraliśmy taką formę życia, której świat nijak pojąć nie może. Naszym drogowskazem stały się rady ewangeliczne: czystość, ubóstwo i posłuszeństwo – powiedział biskup. Stwierdził, że te cnoty dają wolność i otwierają na nieskończoną miłość.

Zauważył, że osoby konsekrowane nie żyją dla siebie, a wierność ślubom nie jest ich osobistą sprawą: mają żyć dla Boga, wskazując światu perspektywę wieczności, być znakami nadziei dla świata. – Posługa osób konsekrowanych nie okupuje pierwszych stron gazet, nie epatuje nachalną autopromocją w mediach społecznościowych. Świat nie widzi jak ratuje go nieustannie modlitwa i poświęcenie sióstr klauzurowych, cicha służba sióstr i braci w szpitalach, szkołach, hospicjach, domach samotnych matek, kuchniach dla ubogich, domach pomocy społecznej. Ta posługa nie jest specjalnie nagłaśniania, czy

szczególnie doceniana. Jednak to właśnie wy, obecni tam, gdzie jest po ludzku najtrudniej, świadczycie swoim życiem o pięknie Ewangelii – podkreślił biskup. Przyznał, że ten blask Ewangelii jest plamiony przez ludzi, którzy w Kościele czynią zło. Nie może to jednak zniechęcać do trwania w wierności, bo Bóg pamięta o swych obietnicach. Niezależnie od sytuacji Kościoła i społeczeństwa, odpowiedzią musi być wierność Ewangelii, a drogę pośród zamętu wskazuje Ojciec Święty.



Papież w swoim orędziu pisał, że każdy człowiek jest historią, przez którą Bóg chce opowiadać światu o Szej miłości. – Nasza historia może być bardzo budująca dla świata, jeśli podążamy za głosem Pana, gdy odważnie mierzymy się z rzeczywistością i na zło odpowiadamy dobrem – wskazał biskup. Zauważył, że historia ta może być także niszcząca, gdy głos Boga zostanie zagłuszony egoizmem lub gdy idzie się na kompromis ze złem. Ludzie szukają dobra, piękna i prawdy, potrzebują poznać autentycznych świadków Chrystusa, którzy opowiadają o Nim swoim życiem. Ojciec Święty mówił, że poprzez działanie Ducha Świętego każda historia może stać się inspirująca, odrodzić się jako arcydzieło i dodatek do Ewangelii. – Życzę nam wszystkim, byśmy byli uczciwi wobec Boga, świata i siebie samych, byśmy umieli być dodatkiem do Ewangelii, z którego ludzie będą mogli łatwo odczytać piękno Dobrej Nowiny i zatęsknią do miłości, która swe źródło ma w Chrystusie ukrzyżowanym – zakończył biskup. Za: www.diecezja.pl

W LEGNICY: JEZUS WZOREM KONSEKRACJI

W legnickiej katedrze spotkali się ci, którzy poświęcili swoje życie Bogu w sposób szczególny.

W tym roku 2 lutego, kiedy obchodzimy święto Ofiarowania Pańskiego i Dzień Życia Konsekwowanego, przypadł w niedzielę. Biskup Legnicki Zbigniew Kiernikowski zaprosił tego dnia do le-

gnickiej katedry pw. św. Piotra i Pawła wszystkie osoby konsekrowane żyjące na terenie diecezji legnickiej.



Z zaproszenia do wspólnego przeżywania liturgii Eucharystii, a także późniejszego wspólnego spotkania skorzystało kilkadziesiąt osób. Były to siostry zakonne, m.in. elżbietanki, magdalenki, franciszkanki, a także zakonnicy, m.in. franciszkanie (tak brązowi jak i czarni) i pijarzy.

Liturgia tego dnia zaczęła się w bardzo nietypowym miejscu. Po wyjściu z zakrystii kapłani, z biskupem legnickim na czele, stanęli nie przy głównym ołtarzu, ale tym w bocznej nawie. Tam bp Zbigniew przywitał wiernych, a następnie

pobłogosławił świecę, po czym rozpoczęła się procesja do ołtarza głównego. Podczas homilii biskup legnicki wskazywał, że wniesienie Jezusa do świątyni rozpoczęło nowy rozdział ludzkości. – Jezus stając się świątynią, rozpoczął czas nowej świątyni. „Pan przybył do swojej świątyni”. Zaistniało nowe przyzwanie, czyli obecność Boga w życiu

człowieka. Po to Słowo się wcieliło, by ludzka natura mogła przyjmować Słowo. By mogła sama stawać się świątynią. Świątynia to miejsce obecności Boga! Bóg zamieszkał w miejsce grzechu. Grzechu, który kazał człowiekowi budować życie „po swojemu”, nie uwzględniając zamysłu Boga. Tam jest świątynia, gdzie Pan staje się dla nas jedynym

Panem. Nie jednym z wielu, ale jedynym. Jezus wszedł w nasze życie, by dać nam świadectwo, że takie życie jest możliwe. Później oddał, ofiarował siebie samego, nie kogoś lub coś, ale siebie samego. Można powiedzieć, że się konsekrował – mówił biskup Zbigniew.

Za: www.legnica.gosc.pl

LUBLIN: ŚWIATŁO CHRYSZTUSA WYZWAŁA Z LĘKU

W Lublinie wszystkie osoby życia konsekrowanego zostały zaproszone na wspólną Eucharystię do archikatedry, której przewodniczył bp Mieczysław Cisko, który tego dnia świętuje 22. rocznicę swoich święceń biskupich.

Homilię do zgromadzonych wygłosił ks. Andrzej Krasowski. Zwracając się do wiernych, podzielił się refleksją na temat właśnie zakończonej kolędy.

– Szliśmy od drzwi do drzwi, pukając do ludzi. Wiele drzwi się otwierało, ale wiele też pozostawało znacząco zamkniętych. Utkwiło mi jedno spotkanie z panią Zofią, która opowiedziała historię swojego taty, który był sołtysiem w jednej wsi podczas wojny. Przyszli do ich rodziny Niemcy, by sołtys wskazał im ludzi z listy do aresztowania. Ojciec szedł okrężną drogą, tak by ludzie poszukiwani zdążyli uciec. Wówczas Niemcy zabrali ojca, mimo że dzieci uczepliły się jego nóg. Ten obraz został na zawsze w jej pamięci. Zobaczyłem w jej oczach ból, ale także lęk, który wciąż tam był – mówił ks. Andrzej.

Podkreślał też, że lęk towarzyszy nam często w różnych sytuacjach. Nie zwalnia nas od niego ani sutanna, ani habit. Być może każdy obecny w katedrze ma jakiś niepokój. Ci, którzy się obawiają, nich sięgną do proroka Malachiasza, który mówi, że przyjdzie czas, kiedy ziemia będzie pełna dobroci i pokoju i nie będzie lęku. To słowo wypełniło się w Jezusie. Prosta dziewczyna Maryja przynosi z mężem swoje dziecko, by wypełnić prawo. Ludzie nie zwracają na nich uwagi, ale jest tam starzec Symeon, który podnosi dziecko i mówi, że jest to Światło, które rozproszy mrok. Największe światło rozprysło na krzyżu. Przyszły najgorsze doświadczenia i cierpienia, ale mrok nie mógł ogarnąć tej światłości. Przyszedeł poranek zmartwych-

wstania i okazało się, że to światło, którego nie może pokonać żaden mrok – mówił kapłan.

Zaznaczył też, że Jezus swoją śmiercią i zmartwychwstaniem uczynił rzecz fundamentalną: nadał śmierci nową wartość. Pokazał, że to nie kres, ale brama do życia wiecznego.

– W każdej Eucharystii jest z nami Ten, który jest światłem – przypominał ks. Andrzej.



Przywołał też postać s. Jany, swojej katechetki, która nigdy nie odłączyła się od miłości Chrystusa, ani jadąc na Syberię, ani kiedy znalazła się w więzieniu za to, że mówiła dzieciom o duszy, że czuwa nad nami Bóg nieśmiertelny.

– Ten, który jest światłością pomógł jej wejść w śmierć cierpienia i prześladowanie, a ona się nie ulękła. Dzięki jej świadectwu wielu odczytało swoje powołanie, także ja – mówił ks. Andrzej.

Za: www.lublin.gosc.pl

ABP RYŚ: RADY EWANGELICZNE SĄ NA USŁUGACH MIŁOŚCI!

– Rady ewangeliczne są na usługach miłości, zatem ubóstwo jest zdolnością dawania, a nie brakiem posiadania – powiedział abp Grzegorz Ryś. Obchody Światowego Dnia Życia Konsekrowanego, które przypadają na 2 lutego tj. liturgiczne święto Ofiarowania Pańskiego, w archidiecezji łódzkiej rozpoczęła Msza św. sprawowana przez metropolitę łódzkiego w bazylice archikatedralnej w wigilię uroczystości.

O Maryi i Józefie, Joachimie i Annie jako wzorach do naśladowania w życiu konsekrowanym mówił podczas homilii arcybiskup Grzegorz Ryś.



– Ubóstwo, którym żyjesz, ubóstwo, które wybrałeś, nie zwalnia cię z ofiarności. To nie jest tak, że ofiarą Maryi i Józefa jest ubóstwo. To jest tak, że żyjąc ubogo z wyboru, są dalej ludźmi ofiarnymi, potrafią dalej dawać, że środka swojego ubóstwa. Są jak uboga wdowa z ewangelii, która wrzuca jeden grosz, ale wrzuca go. To jest postawa ubóstwa.

Ubóstwo nie sprowadza się do tego, ile kto ma, ale ile jestem w stanie dać. Ubóstwo jest na usługach miłości – mówił kaznodzieja.

Zwracając się do osób życia konsekrowanego metropolita łódzki powiedział – wasza świętość nie jest waszą prywatną sprawą. Wasz radykalizm ewangeliczny, wasze życie radami ewangelicznymi, nie jest waszą prywatną sprawą. Dobrze to pokazuje słowo, które opisuje Symenona – on był sprawiedliwy. Sprawiedliwość przed Bogiem musi być otwierająca. Ludzie muszą widzieć przed Bogiem, że wy nosicie ich nadzieje. Wy stajecie przed Bogiem w imieniu tych ludzi, z ich nadziejami na zbawiciela. To jest obraz, który dostajecie w tej ewangelii – zaznaczył łódzki pasterz.

Arcybiskup wskazując na Annę i jej postawę jako prorokini, podkreślił, że w tym obrazie musi się zobaczyć cały Kościół. – Nasza słabość stała się publiczną. Raz po raz ktoś mówi, że straciliśmy swoją wiarygodność. To nas nie zwalnia z proroctwa. Trzeba mieć w sobie tyle pokory i pokornego męstwa, by głosić proroctwo, by ogłaszać słowo Boga, by odwracać ludzką uwagę od siebie i kierować ją na Niego. Anna opowiadała o Nim wszystkim, którzy wychodzili z Jeruzolimy. Wskazywanie na Jezusa. Opowiadanie o Nim, przywraca wiarygodność także nam, jako Kościołowi – zauważył arcybiskup.

Po homilii, wszystkie osoby życia konsekrowanego, zgromadzone w katedrze św. Stanisława, odnowiły swoje śluby zakonne, oddając się Bogu poprzez realizowanie rad ewangelicznych: czystości ubóstwa i posłuszeństwa w swoim zgromadzeniu zakonnym lub instytucie życia apostołskiego.

Po błogosławieństwie i zakończeniu liturgii, w gmachu Wyższego Seminarium Duchownego, odbyła się agapa połączona z braterskim spotkaniem sióstr zakonnych, ojców i braci.

Na terenie archidiecezji łódzkiej, postuguje 16 męskich i 32 żeńskich instytutów życia konsekrowanego oraz 5 świeckich instytutów życia konsekrowanego. Siostry, ojcowie i bracia zakonnicy, dziewice i wdowy konsekrowane, swoją postugą obejmują dzieci (prowadząc przedszkola, szkoły i ochronki) chorych (szpitale, przychodnie, domy pomocy społecznej) samotnie matki (dom samotnej matki) oraz biednych i potrzebujących (schroniska, jadłodajnie), a także wszystkich wiernych Kościoła łódzkiego (prowadząc duszpasterstwo parafialne).

Za: www.archidiecezja.lodz.pl

W ŁOWICZU MODLITWA ZA KONSEKROWANYCH W KATEDRZE

W łowickiej katedrze biskupi, kapłani, osoby konsekrowane i wierni modlili się w intencji wszystkich osób, które oddały swoje życie służbie Panu Bogu. 2 lutego to święto wszystkich sióstr zakonnych, ojców i braci, wdów i dziewic konsekrowanych. Mszy św. przewodniczył ordynariusz diecezji.

Na terenie diecezji łowickiej działają 34 zgromadzenia zakonne. W każdym zakątku diecezji każdego dnia siostry, bracia, ojcowie, kapłani gotowi są głosić Boże Miłosierdzie i nieść pomoc. Służą chorym, cierpiącym, dzieciom, młodzieży, bez-

domnym i zagubionym. Codzienne obowiązki, które różnią się w zależności od charyzmatu zgromadzenia, przekuwają w modlitwę. Przy tym darząc każdego uśmiechem, dobrym słowem i modlitwą.

W łowickiej katedrze przedstawiciele wszystkich zgromadzeń zakonnych z terenu diecezji łowickiej uczestniczyli w Eucharystii, której przewodniczył bp Andrzej F. Dziuba. Wraz z ordynariuszem przy stole eucharystycznym stanęli bp Wojciech Osiał, bp Józef Zawitkowski, a także kapłani, należący do zgromadzenia salezjanów i pijarów oraz pustelnik o. Leszek Niewiadomski

Za: www.lowicz.gosc.pl

PŁOCK: JEZUS PIERWSZY SIĘ KONSEKROWAŁ

O święcie zakonów, które ustanowił w Kościele św. Jan Paweł II i które było obchodzone w tym roku po raz 24. bp Piotr powiedział, że jest „dniem konsekrowanego serca, prawdziwym dniem siostry i brata”. – To wielki dar Bożej Opatrzności dla naszej diecezji, że możemy cieszyć się obecnością waszych zgromadzeń zakonnych. (...)

Chciałbym każdą i każdego z was dziś zauważyć i każdemu i każdej z was podziękować. Za nieustanną modlitwę w waszych cichych i zawsze pięknie zadbanych kaplicach, i za trud – w kancelariach parafialnych i w szpitalach, w zakrystiach i na drogach najlepiej znanych najuboższym z ubogich, na szkolnych korytarzach i tam, gdzie trzeba się mocno nieraz napocić i natrudzić rękoma, aby ktoś potem mógł się rozpromienić biorąc wyniesiony na ulicę z klasztornej spiżarki chleb powszedni – akcentował biskup w kazaniu.

Zwrócił uwagę, że fundamentem i sensem konsekracji zakonnej jest poświęcenie się samego Boga, Jego ofiarowanie i osiągnięcie swego szczytu w ubóstwie, posłuszeństwie i czystości wcielonego

Syna Bożego. – W Nim są odcisnięte ślady ubóstwa, posłuszeństwa i czystości Boga. To zaproszenie dla nas, abyśmy odnowili w nas ten jedyny w swoim rodzaju charyzmat, ten dar, który jest skarbem Kościoła: zdolność ludzkiego serca do autentycznego, nieudawanego życia radami ewangelicznymi – mówił bp Piotr.



W bardzo szczerych i konkretnych przykładach ukazał braciom i siostram zakonnym, gdzie trzeba zawalczyć o prawdziwą konsekrację i zakonność w życiu indywidualnym i wspólnotowym.

– Sami wiecie, jak wiele bólu, jak wiele zła rodzi się z niewierności naśladowaniu Boga na drodze czystości, ubóstwa i posłuszeństwa. Jakie ciemności mogą ogarnąć konsekrowane serce siostry zakonnej, jeśli pozwoli ona na to, żeby zapanowała nad nią chęć bycia „jak inne panie, tyle, że w habitach”. Jak

bardzo musi być pogubione serce zakonnego brata lub ojca, jeśli da się ono ponieść chęci posiadania, pomimo wszystko, i chęci byc coś znacząc w oczach świata. Można powiedzieć: przecież samochód na własność (oczywiście najbliższej rodziny), telewizor w celi, wakacje w egzotycznym kraju z zaprzyjaźnioną osobą – przecież to nie problem. Nie przeszkadza w modlitwie czy w posłudze. Nie przeszkadza. Dopóki nie spojry się na wzór, który chcemy naśladować przez konsekrację – na Boga ubożego, posłusznego i czystego... (...)

Po raz pierwszy w diecezjalnych obchodach dnia życia konsekrowanego wzięli udział misjonarze klaretyni, którzy od lipca ubiegłego roku podjęli postugę w parafii św. Maksymiliana Marii Kolbego na płockich Górkach. Gościem specjalnym diecezjalnego spotkania osób konsekrowanych była s. Anna Bałchan ze Zgromadzenia Sióstr Maryi Niepokalanej, która dzieliła się świadectwem pracy na rzecz dziewcząt i kobiet w kryzysach.

W czasie Mszy św. siostry i bracia zakonnicy odnowili swe śluby ubóstwa, posłuszeństwa i czystości.

Za: www.plock.gosc.pl

BP NITKIEWICZ: CHARYZMATY W SŁUŻBIE KOŚCIOŁA

Diecezjalne obchody Dnia Życia Konsekrowanego odbyły się w Tarnobrzegu w parafii pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy.

W wigilię święta Ofiarowania Pańskiego obchodzono po raz 24. Dzień Życia Konsekrowanego. Spotkanie ojców, braci, sióstr zakonnych oraz świeckich osób konsekrowanych pracujących w diecezji sandomierskiej odbyło się w parafii Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Tarnobrzegu.

Mszy Świętej przewodniczył bp Krzysztof Nitkiewicz a wraz z nim Eucharystię koncelebrowali: ks. Leon Siwecki, wikariusz biskupi ds. Instytutów Życia Konsekrowanego, ojcowie zakonni oraz przybyli księża. W homilii biskup Nitkiewicz podziękował osobom konsekrowanym za to, że są bogactwem Kościoła sandomierskiego, będąc zarazem – przez swój ewangeliczny radykalizm – zapowiedzią pełni czasów w Królestwie Niebieskim. Biskup ordynariusz zauważył jednocześnie, że całkowite poświęcenie się Bogu przez złożenie ślubów zakonnych powinno wyrażać się w skrupulatnym wypełnianiu codziennych obowiązków określonych regułą zakonną oraz prawem powszechnym i partykularnym (diecezjalnym), które jeśli chodzi o duszpasterstwo obowiązuje osoby zakonne tak samo, jak wszystkich innych. – Istnieje niebezpieczeństwo, że jeśli tak nie będzie, pozostaniemy na płaszczyźnie wzruszających słów, pięknych gestów i moralizowania innych, a w praktyce każdy będzie robił to, na co ma ochotę. Czy słowo „charyzmat zgromadzenia” nie jest czasami nadużywane? Ten charyzmat ma służyć Kościołowi, a nie tylko grupce wybranych – podkreślił biskup Nitkiewicz.

Po homilii odbył się obrzęd włączenia w poczet dziewic konsekrowanych pani Teresy Tomczyk. Następnie osoby konsekrowane odnowiły swoje śluby oraz przyrzeczenia zakonne i na ręce biskupa Nitkiewicza złożyły zapalone świece – znak swojego oddania Bogu i gotowości służenia wspólnocie Kościoła.



Po Eucharystii kontynuowano wspólne świętowanie podczas agapy.

W diecezji sandomierskiej postępują łącznie 402 osoby życia konsekrowanego. Jest 9 męskich zgromadzeń zakonnych, prowadzących dwanaście domów, w których pracuje siedemdziesięciu siedmiu zakonników. Natomiast dużo więcej jest sióstr zakonnych: 17 żeńskich zgromadzeń zakonnych prowadzi 40 domów, gdzie swoje powołanie realizuje trzysta dwadzieścia pięć sióstr. Jest również 5 dziewic konsekrowanych oraz jedna wdowa.

Za: www.sandomierz.gosc.pl

SIEDLCE: EUCHARYSTIA ŹRÓDŁEM ŻYCIA KONSEKROWANEGO

Do obrazu Ofiarowania Pańskiego nawiązał biskup Kazimierz Gurda w czasie Eucharystii w siedleckiej katedrze. 2 lutego Kościół katolicki obchodzi Świątę Dnia Życia Konsekrowanego.

– Ten fragment Pisma Świętego przypomina nam, że wszyscy jesteśmy ofiarowani Bogu – powiedział ks. biskup. – Gest Ofiarowania Jezusa jest zapowiedzią realizacji Jego zbawczej misji, która dokona się przez śmierć i zmartwychwstanie. Życie Jezusa jest drogą i światłem dla tych, którzy go wybrali. To bardzo istotna sprawa, zwłaszcza w roku, kiedy szczególnie przyglądamy się znaczeniu Eucharystii, podczas której odbywa się niekrywana ofiara. To również bardzo istotne dla wszystkich osób konsekrowanych, które całe swoje życie

ofiarowały Bogu. To tajemnica, która tak naprawdę tylko oni rozumieją. Eucharystia pozwala sięgać do samego źródła życia konsekrowanego, jest pokarmem codzienności i nieśmiertelności. Człowiek wierzący, a szczególnie osoba konsekrowana żyje Eucharystią.



Na zakończenie homilii ksiądz biskup Kazimierz Gurda dziękując za osoby życia konsekrowanego, zaapelował także o modlitwę o powołania do życia zakonnego.

Podczas Eucharystii osoby konsekrowane dziękowały Bogu za dar życia konsekrowanego i odnowiły swoje śluby. W liturgii uczestniczyli przedstawiciele zgromadzeń zakonnych z diecezji siedleckiej, osoby życia konsekrowanego, nowicjuszek i nowicjusze. Po zakończeniu liturgii w Bursie św. Stanisława miała miejsce konferencja ascetyczna, którą wygłosił o. dr Sebastian Wiśniewski.

W diecezji siedleckiej jest obecnie blisko 20 żeńskich zgromadzeń czynnych, mających 39 domów. Znajdują się także 2 klasztory kontemplacyjne oraz mieszka jedna pustelnica i jeden pustelnik. Na terenie diecezji siedleckiej postępuje także blisko 10 wspólnot zakonnych męskich, które prowadzą 12 klasztorów.

Za: www.podlasie24.pl

TARNÓW: ŚWIAT POTRZEBUJE POWROTU DO ŹRÓDEŁ

Eucharystia jest centrum i źródłem życia zakonnego – powiedział biskup tarnowski Andrzej Jeż podczas Mszy św. z udziałem sióstr i zakonników w bazylice katedralnej w Tarnowie. 2 lutego obchodzimy Dzień Życia Konsekrowanego. W tym dniu bp Władysław Bobowski obchodzi 45. rocznicę święceń bisku-

pich. Podczas Mszy św. modlono się w jego intencji. Bp Andrzej Jeż podkreślił w homilii, że świat potrzebuje powrotu do źródeł.

„Dostrzegamy wielki kryzys wartości, tożsamości Europy a w tym także chrześcijaństwa. Jestem przekonany, że zakony, zgromadzenia, osoby życia konsekrowanego mają wielką rolę,

aby odnowić życie duchowe Europy, świata i dać nową nadzieję Kościołowi” – powiedział.

Bp Jeź podkreślił, że reguły czy konstytucje zakonne w bardzo jasny sposób podkreślają znaczenie Eucharystii dla budowania życia zakonnego. „Całe nasze życie zmierza do sprawowania codziennie Wieczerzy Pańskiej, jako do punktu kulminacyjnego, z niej bowiem, jak ze źródła wypływa moc naszego działania i braterskiej jedności” – to fragment reguły księży misjonarzy.

Biskup podkreślił, że powołanie to nie zawód. „Nie można utożsamiać powołania z zawodem, gdyż powołanie dotyczy Królestwa Bożego, zawód zaś jest formą czysto ziemskiej działalności człowieka. Powołanie ma w sobie niezmienną myśl Bożą i apeluje do wierności, zawód natomiast można zmienić” – dodał.

Podczas Mszy św. osoby konsekrowane odnowiły śluby. W tym samym dniu osoby konsekrowane wysłuchały konferencji o. Józefa Augustyna SJ o adoracji Najświętszego Sakramentu.

Za: www.diecezja.tarnow.pl

BP ŚMIGIEL: POWOŁANIE ZAKONNE TO UMIERANIE DLA GRZECHU I SŁABOŚCI

– Powołanie zakonne to codzienne umieranie dla grzechu, słabości, ale z powodu Chrystusa, aby żyć w Nim – mówił bp Wiesław Śmigiel podczas diecezjalnych obchodów Dnia Życia Konsekrowanego w Toruniu.

Osoby konsekrowane z diecezji toruńskiej spotkały się 2 lutego na uroczystości w kościele pw. Matki Bożej Częstochowskiej w Toruniu. Na terenie diecezji posługuje 25 zgromadzeń.

Bp Wiesław Śmigiel w homilii przypomniał, że w przeżywanym roku liturgicznym mamy skupić się na tajemnicy Eucharystii. – Za każdym razem, kiedy jesteśmy na Mszy św. spotykamy się z Chrystusem, zasiadamy z Nim do stołu, ale też składamy ofiarę ze swojego życia, a On uobecnia również swoją ofiarę dla naszego zbawienia – podkreślił.

Nawiązując do symboliki zapalonych świec, które zapłonęły na początku Eucharystii mówił, że „kiedy człowiek zbyt długo przebywa w ciemnościach, traci radość życia, a nawet może popaść w głęboką depresję. Światło daje moc i siłę, rozjaśnia wszystko to, co jest wokół nas”. Ksiądz Biskup mówił, że to Jezus jest światłością, która rozprasza mroki naszego życia. To On daje nadzieję, rozświetla nasze ścieżki i prowadzi do siebie w jasności, a „w blaskach Jego promieni odnajdujemy dar sakramentów”.



Bp Śmigiel zauważył, że osoby konsekrowane, obchodzące dziś swoje święto „są powołane do tego, aby w sposób szczególny głosić śmierć Chrystusa. To głoszenie związane jest z podejmowa-

niem z miłości codziennego krzyża, przeciwności, zmartwień, czasem choroby lub niezrozumienia i wielu innych trudności”. Pomimo różnych charyzmatów wśród zgromadzeń, wszystkich łączy miłość do Chrystusa i wypełnianie Jego woli. Dalej dodał: – Krzyż nabiera sensu w perspektywie Zmartwychwstania, a wiara w Zmartwychwstanie nadaje sens naszemu życiu i codzienności. Osoby konsekrowane są powołane, by przez dzieła Bożej miłości, które wypełniają w swoim życiu, być strażnikami Zmartwychwstania, stróżami poranka Wielkanocnego, by całemu światu głosić, że przyjmujemy krzyż, ale głosimy również Zmartwychwstanie Pana Jezusa.

Hierarcha dziękował wszystkim osobom konsekrowanym za życie i posługę w diecezji toruńskiej, podkreślił, że to ogromny skarb i ubogacenie. – Bez was diecezja nie miałaby swojej tożsamości – zaznaczył. Zapewnił o pamięci i zawierzeniu Matce Bożej zakonów, zgromadzeń i instytutów oraz prosił wiernych o modlitwę o nowe powołania do życia konsekrowanego.

Za: www.diecezja-torun.pl

BP SOCHA: ŻYCIE KONSEKROWANE FORMĄ RADYKALIZMU

Diecezjalne obchody Dnia Życia Konsekrowanego odbyły się 1 lutego w Wyższym Seminarium Duchownym w Gościkowie-Paradyżu.



Paradyż na miejsce tegorocznych uroczystości wybrano nieprzypadkowo. W październiku tego roku odbędzie się tam koronacja obrazu Matki Bożej Paradyjskiej.

Do Wyższego Seminarium Duchownego przyjechali przedstawiciele zgromadzeń męskich i żeńskich posługujących w naszej diecezji, a także dziewice i wdowy konsekrowane. Aktualnie w diecezji zielonogórsko-gorzowskiej pracuje około 180 sióstr z 24 żeńskich zgromadzeń zakonnych oraz 130 zakonników z 10 zgromadzeń męskich. Kilka kobiet podjęło indywidualne życie konsekrowane poprzez włączenie do stanu dziewic lub wdów.

Uroczystej Mszy św. z odnowieniem przyrzeczeń rad ewangelicznych w kościele seminaryjnym przewodniczył bp Paweł Socha. – Życie konsekrowane jest formą radykalizmu chrześcijańskiego. Naśladowania Chrystusa w sposób najbardziej dosłowny – powiedział bp Paweł Socha tuż przed Mszą św.

Konferencję i homilię wygłosił franciszkanin o. Bogusław Dąbrowski, który posługuje na misjach w Ugandzie.

Za: www.diecezjazg.pl

Refleksja tygodnia

ABP GĄDECKI: DZIĘKUJMY PANU BOGU ZA OSOBY KONSEKROWANE

Ten dzień skłania nas do podziękowania Panu Bogu za te osoby, które – poprzez złożenie ślubów w zakonie, instytucie życia konsekrowanego bądź instytucie świeckim – praktykując rady ewangeliczne, wiernie według tych rad żyją, poświęcając się Chrystusowi, „który będąc dziewiczy i ubogi, przez posłuszeństwo aż do śmierci krzyżowej odkupił i uświęcił ludzi” – powiedział abp Stanisław Gądecki, Przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski, w homilii Mszy św. sprawowanej w Katedrze Poznańskiej w XXIV Dzień Życia Konsekrowanego.

Publikujemy pełną treść homilii:

W dzisiejszą niedzielę, w Święto Ofiarowania Pańskiego, obchodzimy XXIV Światowy Dzień Życia Konsekrowanego. Ten dzień skłania nas do podziękowania Panu Bogu za te osoby, które – poprzez złożenie ślubów w zakonie, instytucie życia konsekrowanego bądź instytucie świeckim – praktykując rady ewangeliczne, wiernie według tych rad żyją, poświęcając się Chrystusowi, „który będąc dziewiczy i ubogi, przez posłuszeństwo aż do śmierci krzyżowej odkupił i uświęcił ludzi” (por. *Perfectae caritatis*, 1).

1. OFIAROWANIE PAŃSKIE

Do tego dziękczynienia zachęca nas dzisiejsze święto Ofiarowania Pańskiego, podczas którego kontemplujemy Jezusa, którego Maryja i Józef przynoszą do świątyni „aby ofiarować go Panu” (Lc 2,22). Jest to spotkanie Starego i Nowego Testamentu.

a. Na pamiątkę ocalenia pierworodnych synów Izraela podczas niewoli egipskiej każdy pierworodny syn był uważany za Bożą własność. Dlatego miesiąc po urodzeniu trzeba było wykupić każdego pierworodnego. Należało zanieść go do świątyni w Jerozolimie, złożyć w ręce kapłana, a następnie wykupić za symboliczną opłatą 5 syklów.

Ale Jezus nie zostaje przyniesiony do domu Bożego po to, by zostać wykupionym, jak nakazywały to przepisy Prawa Mojżeszowego odnoszące się do wszystkich pierworodnych nie będących lewitami. On zostaje przedstawiony Panu, czyli poświęcony Bogu na służbę. Fakt, że chodzi tu o coś innego niż wykupienie potwierdzony jest powołaniem się przez Ewangelistę na Boże polecenie dane Izraelitom w noc wyjścia z Egiptu: „Każde pierworodne dziecko płci męskiej będzie poświęcone Panu” (Łk 2,23; por. Wj 13,2.12.15).

Jezus jest przyniesiony do świątyni jako Ten, który bierze w posiadanie dom swego Ojca. Takie właśnie rozumienie opisu o przedstawieniu Jezusa w świątyni potwierdzają pierwsze słowa Jezusa dwunastoletniego pielgrzyma: „Czemuście Mnie szukali? Czy nie wiedzieliście, że powinienem być w tym, co należy do mego Ojca?” (Łk 2,49). Ofiarowanie Jezusa w świątyni dowodzi, że nasze zbawienie dokonuje się w całkowitej więzi z Bogiem i w pełnym oddaniu Mu swojego własnego istnienia (ks. Artur Malina, *Ofiarowanie Pańskie*).

b. Kolejnym obrzędem wymaganym przez Prawo było oczyszczenie matki chłopca. Czterdzieści dni po porodzie a osiemdziesiąt dni po narodzeniu dziewczynki, matka powinna przyjść

do świątyni jerozolimskiej i poddać się obrzędowi oczyszczenia: „Kiedy zaś skończą się dni jej oczyszczenia po urodzeniu syna lub córki, przyniesie kapłanowi, przed wejście do Namiotu Spotkania, jednorocznego baranka na ofiarę całopalną i młodego gołębia lub synogarlicę na ofiarę przebłagalną. [...] Jeżeli zaś ona jest zbyt uboga, aby przynieść baranka, to przyniesie dwie synogarlice albo dwa młode gołębie, jednego na ofiarę całopalną i jednego na ofiarę przebłagalną. W ten sposób kapłan dokona przebłagania za nią, i będzie oczyszczona” (Kpł 12,6.8). Wiadomość o zwierzętach złożonych w ofierze przez Józefa i Maryję wskazuje na to, że nie byli oni zamożnymi ludźmi (Łk 2,24).

Ale Ewangelista – pisząc w liczbie mnogiej o „ich oczyszczeniu” (Łk 2,22) – mówi nie tylko o oczyszczeniu Maryi, lecz również o tym, że także Jezus podporządkował się Prawu Mojżeszowemu.

c. Przychodząc do świątyni Józef i Maryja zastają tam wiele osób zajętych swoimi własnymi sprawami: kapłanów, lewitów, licznie zebranych pobożnych pielgrzymów, pragnących spotkać się z Bogiem. Jednakże nikt ze zgromadzonych nie zdaje sobie sprawy z tego co się w tej chwili dzieje. Również kapłani okazują się niezdolni do dostrzeżenia w świątyni nowej i zupełnie szczególnej obecności Mesjasza. Tylko dwoje starsuszków, Symeon i Anna, odkrywa tę nowość. Przeprowadzeni przez Ducha Świętego, odkrywają w tym Dziecku wypełnienie długich oczekiwań Ludu Bożego. Oboje kontemplują Boskie światło, które przychodzi, by oświecić świat, a ich profetyczne spojrzenie otwiera się na zwiastowanie Mesjasza: „Światło na oświecenie pogan” (Lc 2,32). Ujrawszy to Dziecko, Symeon i Anna czują, że to właśnie Ono jest z dawna Oczekiwany. (por. Benedykt XVI, Homilia na święto Ofiarowania Pańskiego – 2.02.2011).

Pątniczka hiszpańska, która przybyła do Ziemi Świętej, w swoim dzienniku podróży (*Peregrinatio*, c. 26) potwierdza istnienie tego święta i podaje interesującą uwagę: „Czterdziesty dzień po narodzeniu Pana Jezusa obchodzony jest tutaj niezmiernie uroczysto. Tego bowiem dnia odbywa się procesja i wszyscy biorą w niej udział. Kapłani i biskup zawsze głoszą kazania o tych słowach Ewangelii, jak to dnia czterdziestego Józef i Maryja zanieśli Pana do świątyni, jak Go ujrzeli Symeon i Anna, o tym, co powiedzieli, ujrzawszy Pana [...] Następnie odprawia się Tajemnicę (Mszę św.) i na tym kończy się nabożeństwo.”

2. OFIAROWANIE SIĘ BOGU

a. Na całym świecie osoby konsekrowane przypominają sobie dzisiaj akt profesji, którym na zawsze i całkowicie oddały się Bogu i oddaliły się. Uczyniliście to w przekonaniu, że „człowiek nie może odnaleźć się w pełni inaczej, jak tylko poprzez bezinteresowny dar z siebie samego” (św. Jan Paweł II). Poświęciliście się, konsekrowaliście się Bogu, aby On mógł w was działać tak jak chce, bez żadnych zastrzeżeń z waszej strony. Ofiarowaliście się, czując się spadkobiercami słów św. Pawła Apostoła – „już nie ja żyję, ale żyje we mnie Chrystus” (Ga 2,20).

To „dla Niego porzuciliście rzeczy cenne, takie jak dobra materialne, jak utworzenie własnej rodziny. Dlaczego to czyniliście? Ponieważ jesteście zakochani w Jezusie. Widzieliście w Nim wszystko, porwani Jego spojrzeniem pozostawiliście resztę. Życie konsekrowane jest tą wizją; to widzenie tego, co liczy się w życiu; to przyjęcie daru Pana z otwartymi ramionami, jak to uczynił Symeon” – powiedział papież Franciszek podczas wczorajszej homilii.

Na mocy pierwszej i podstawowej konsekracji chrzcielnej – podobnie jak wszyscy inni wierni – wnosicie do Kościoła pragnienie dzielenia się powszechnym powołaniem do świętości i do apostołstwa. Natomiast na mocy „nowej i szczególnej konsekracji” przez profesję, będącej rozwinięciem konsekracji chrzcielnej, zobowiązaliście się do przeżywania z żarliwą miłością tej formy życia, jaka była właściwa Chrystusowi, Maryi Dziewicy i Apostołom.

b. Przyjęcie konsekracji zazwyczaj kojarzy się ludziom z powołaniem zakonnym. Tymczasem, by stać się osobą konsekrowaną, nie trzeba składać ślubów zakonnych i żyć za murami klasztoru. Życie zakonne nie jest jedyną formą życia konsekrowanego. Mamy przecież także instytuty świeckie, stowarzyszenia apostołskie oraz indywidualne formy życia konsekrowanego. Do tych ostatnich należą: dziewice konsekrowane, wdowy konsekrowane, a także pustelnicy i pustelnice. Nie są to formy nowe, one istniały już w pierwszych wiekach Kościoła. Osobą konsekrowaną jest ta, która należy do jednej ze wspomnianych form życia konsekrowanego, do której wchodzi przez złożenie ślubów i modlitwę Kościoła.

Członkowie instytutów świeckich nie wyróżniają się niczym specjalnym na zewnątrz w swoich środowiskach. Żyją w czystości, mieszkając we własnych domach, czasem z rodzicami lub rodzeństwem. Nie prowadzą życia wspólnotowego w takim sensie, jak czynią to osoby zakonne w klasztorach. Nie noszą specjalnego habitu. Stanowią jednak wspólnoty w pełnym tego słowa znaczeniu, bo jednoczy je wspólne powołanie i inne duchowe więzy, czego wyrazem są np. miesięczne spotkania poświęcone formacji duchowej. Codziennie modlą się za siebie nawzajem i wspierają się w różnych sytuacjach życiowych. Każda z nich żyje we własnym środowisku, wykonując wyuczony zawód i zarabiając na siebie. To „ukrycie” w swoim środowisku ma na celu oddziaływanie apostołskie przykładem głębokiego życia moralno-duchowego, kompetencją i solidnością pracy, umiejętnością nawiązywania właściwych relacji z otoczeniem itp. Świeccy konsekrowani mają zanosić Chrystusa w życie codzienne (Marek Matusik, Jolanta Krasnowska-Dyńska, *Konsekrowany nie równa się zakonny*).

W tym otwarciu na świat, aby go podporządkować Chrystusowi „konsekrowani z instytutów świeckich zajmują szczególne miejsce: oni właśnie, żyjąc w zwyczajnych warunkach, uczestniczą w społecznym i politycznym dynamizmie i na mocy swego pójścia za Chrystusem nadają mu nową wartość, pracując w ten sposób owocnie dla Królestwa Bożego. Właśnie na mocy ich konsekracji, przeżywanej bez zewnętrznych znaków, świeccy wśród świeckich, stają się *solą i światłem* także w sytuacjach, w których widzialność ich konsekracji stanowiłaby przeszkodę, a nawet powodowałaby odrzucenie” (Kongregacja Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostołskiego, *Rozpocząć na nowo od Chrystusa*, 45).

c. Tak, misja osób konsekrowanych nie jest uzależniona od liczby czy od ilości zajmowanych przestrzeni, lecz od zdolności powodowania i wzbudzania zmiany, zdziwienia i współczucia, od sposobu, w jaki żyjecie jako uczniowie i uczennice Jezusa

pośród tych, z którymi dzielicie ich życie codzienne, radości, smutki, cierpienia i nadzieje.

Gdyby nie istniało życie konsekrowane, o ileż uboższy byłby świat! Ma ono wielkie znaczenie właśnie dlatego, że wyraża bezinteresowność i miłość, co jest niezwykle potrzebne w społeczeństwie zagrożonym przez zalew spraw nieważnych i przemijających (por. *Vita consecrata*, 105). Wbrew temu wszystkiemu wy świadczycie o miłości, która skłania ludzi do tego, by „tracić” własne życie w odpowiedzi na miłość Pana, który jako pierwszy „stracił” swoje życie dla nas. Wasze ubóstwo jest doskonałą wolnością, czystość jest drogą ku miłości bez posiadania, a posłuszeństwo jest zwycięstwem – w stylu Jezusa – nad naszą anarchią.



3. OFIARA EUCHARYSTYCZNA

a. Leo Moulin w swojej książce pt.: *„Życie codzienne zakonników w średniowieczu”* tak pisze: „Średniowieczni zakonnicy, ci ludzie z ognia i żelaza, wiarę swoją wyrażają codziennie w modlitwie, w tych wzorcowych matrycach modlitwy, jakimi są liturgie, w śpiewie chóralnym, a także w gestach, jak pochylanie się, bicie czołem, leżenie krzyżem, głębokie pokłony, przyklęknięcie będące dla zakonników rodzajem języka, którym mówią i wypowiadają się ze wszystkich swoich sił tzn. całym swoim ciałem. Bogactwo szczegółów nie powinno przesłaniać nam prawdy, że życia zakonnego nie zorganizowano po to, żeby zbierać siano, rozdawać jałmużnę czy też przepisywać manuskrypty, lecz wyłącznie aby się modlić. Życie zakonników jest modlitwą, istotnie powiedzieć – modlili się, znaczyłoby streścić egzystencję tych tysięcy ludzi, którzy stulecie za stuleciem poddawali się coraz surowszym rygorom w jednym tylko celu, aby się modlić. Post i wyrzeczenia, wstawanie w nocy, przerywanie snu, zimno, obowiązek posłuszeństwa i dochowanie ślubu czystości, drobiazgowo obmyślane gesty, doskonałe opanowanie siebie, wszystko to pełny sens zyskuje dopiero wpisując się w egzystencję spędzoną na modlitwie. Wszystko jest modlitwą w życiu wypełnionym modlitwą.”

Tak pisano o życiu zakonników w średniowieczu. W dzisiejszych warunkach to, co dotyczy istoty życia zakonnego nie uległo zmianie. Zamiast zbierania siana czy przepisywania manuskryptów można dzisiaj wymieniać inne zajęcia, ale również one zyskują swój sens dopiero z tego faktu, że życie w zakonie, w zgromadzeniu zakonnym to przede wszystkim modlitwa. Chociaż Eucharystia to zdecydowanie coś więcej aniżeli zwykła modlitwa, to jednak wszystko, co łączy się z Eucharystią, w jakiś sposób należy do tej samej dziedziny co modlitwa (ks. Bomba, *Eucharystia w życiu zakonnym*).

b. W Eucharystii zawarte są wszystkie formy modlitwy, głoszone jest i przyjmowane słowo Boże, a także rozważamy nasz stosunek do Boga, do braci i do wszystkich ludzi. Jako Sakrament jedności w Chrystusie, Eucharystia jest jednocześnie Sakramentem jedności kościelnej oraz jedności wspólnoty osób konsekrowanych. Jest zatem ostatecznie źródłem duchowości poszczególnych osób i instytutu” (*Rozpocząć na nowo od Chrystusa*, 26).

Bez Eucharystii życie konsekrowane byłoby czymś niezrozumiałym i nie do zrealizowania. 95. Eucharystia jest „sercem życia kościelnego, a tym samym także życia konsekrowanego. Czyż osoba powołana do tego, by przez profesję rad ewangelicznych uczynić Chrystusa jedynym sensem swojego istnienia, mogłaby nie dążyć do nieustannego pogłębiania komunii z Nim poprzez codzienny udział w sakramencie, który Go uobecnia, w ofierze, która odnawia Jego dar miłości złożony na Golgocie, i w uczcie, która daje pokarm i siły pielgrzymującemu Ludowi Bożemu? Z samej swej natury Eucharystia stanowi centrum życia konsekrowanego — osobistego i wspólnotowego. Jest codziennym wiatykiem i źródłem duchowości dla jednostki i dla całego Instytutu. Każda osoba konsekrowana jest powołana, aby przeżywać w niej paschalną tajemnicę Chrystusa, jednocząc się z Nim w ofierze z własnego życia, składanej Ojcu przez Ducha Świętego.

W Eucharystii Chrystus daje nam siebie jako Chleb „połamany” i jako Krew „przelaną”, aby wszyscy mogli „mieć życie, i mieć je w obfitości (J 10,10). Udział w Jego uczcie ofiarnej nie polega jedynie na powtarzaniu Jego gestów, lecz na picciu z Jego kielicha i uczestnictwie w Jego ofierze. Podobnie jak Chrystus staje się „Chlebem łamanym” i „Krwią przelaną”, tak każdy chrześcijanin — a tym bardziej każda osoba konsekrowana — powołany jest, by oddać życie za braci, jednocząc je z życiem Odkupiciela.

Miłość doznawana od Chrystusa Eucharystycznego szuka możliwości świadczenia dobra innym. Dzięki temu tworzą się głębokie więzi osobowe konstytuujące wspólnotę, która nie jest zbiorowością pojedynczych osób zgromadzonych w jednym miejscu i czasie, nastawionych na zrealizowanie jakiegoś doraźnego celu pozostającego jakby na zewnątrz tej zbiorowości. Wspólnota jest żywym organizmem, w którym wzajemna troska o siebie i służba poszczególnych członków ma na celu wewnętrzne dobro całej wspólnoty. Miłość sprawia, że pojęcia „ja” i „ty” ustępują miejsca pojęciu „my”. Eucharystia wychowuje osoby życia konsekrowanego do tej miłości w sposób najgłębszy, ukazuje bowiem, jaką wartość w oczach Bożych ma nasz brat i siostra, skoro każdemu w taki sam sposób Chrystus daje

siebie samego pod postaciami chleba i wina (ks. Marek Chmielewski, *Eucharystia – miejsce doświadczenia wolności i wspólnoty osób konsekrowanych*).

Eucharystia uczy osoby konsekrowane „większej wolności w działaniu apostołskim, bardziej świadomego dawania świadectwa, solidarności, której wyrazem jest opowiadanie się po stronie ludzi i zajmowanie się ich problemami, aby rozważnie odpowiadać na znaki czasów i zaspokajając ich potrzeby (por. św. Jan Paweł II, *Zgłębiajcie tajemnicę Eucharystii*. Przesłanie Jana Pawła II z okazji Światowego Dnia Życia Konsekrowanego 2005).

„Serce Kościoła bije rytmem Eucharystii” — mawiała św. Teresy od Dzieciątka Jezusa. To prawda. Istnieje bowiem wiele sposobów budowania wspólnoty zakonnej takich jak wspólne modlitwy, wspólna rekreacja, wspólny posiłek, czasem wspólna wycieczka, jednakże najdoskonalszym sposobem wyrażania i budowania wspólnoty jest wspólne sprawowanie Eucharystii.

ZAKOŃCZENIE

Niech więc – na koniec – wszyscy wierni gromadzą się wokół osób konsekrowanych, aby radować się z nimi, dzielić ich trudności, by współpracować z nimi, żeby kontynuować ich posługę i ich dzieło, które jest też dziełem całego Kościoła. Niech odczuwają one miłość i serdeczność całego ludu chrześcijańskiego. W tym momencie myślę szczególnie o tych konsekrowanych, którzy spotykają się z niewielką ludzką wdzięcznością, myślę o zakonnikach i zakonnicach w podeszłym wieku, o chorych, o tych wszystkich, którzy doświadczają trudności w swoim apostołacie... Każdy i każda z was jest potrzebna, ponieważ Pan dopuszcza was do 'tronu łaski'. Jesteście cennym darem dla Kościoła i świata spragnionego Boga (por. Benedykt XVI, *Życie konsekrowane szkołą miłosierdzia i bezinteresowności*. Homilia podczas Nieszporów w święto Ofiarowania Pańskiego – 2.02.2010).

W święto Ofiarowania Pańskiego weźmy sobie wszyscy do serca słowa św. Sofroniusza: „Ukazała się światłość prawdywa. O moi bracia! Niech ona nas wszystkich oświeci, niech w nas wszystkich rozbrzyśnie. Niech nikt z nas nie pozostaje poza zasięgiem tej jasności, niech nikt nie trwa pogrążony w nocy; ale idźmy naprzód, wszyscy jaśniejący, wszyscy opromienieni jej blaskiem. Wychodźmy jej naprzeciw Wraz ze stercem Symeonem przyjmijmy owe jasne i wiekuiste światło... albowiem to Chrystus jest zbawieniem danym nam od Boga Ojca”. Amen.

Za: www.episkopat.pl

Pozostałe wiadomości

O. SZCZEPAN PRAŚKIEWICZ OCD RELATOREM KONGREGACJI SPRAW KANONIZACYJNYCH

Biuro Postulatorskie Krakowskiej Prowincji Zakonu Karmelitów Bosych podaje do wiadomości za „Bollettino della Santa Sede” z 1 lutego 2020 r., że Ojciec Święty Franciszek mianował relatorem Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych o. dr. hab. Szczepana T. Praśkiewicza OCD, dotychczas konsultora też Kongregacji i wicepostulatora Krakowskiej Prowincji Zakonu.



Tadeusz Praśkiewicz (późniejszy o. Szczepan), urodzony 12 września 1958 r. w Chmielniku (diecezja kielecka), w 1977 r. wstąpił do Zakonu Karmelitów Bosych. Po studiach filozoficzno-teologicznych ukończonych w Poznaniu i w Rzymie, w 1983 r. przyjął święcenia kapłańskie. Przez siedem lat był wychowawcą kleryków w Międzynarodowym Kolegium Karmelitów Bosych w Rzymie, gdzie odbył studia specjalistyczne z mariologii na „Marianum” i z antropologii

teologicznej na "Teresianum". Wykładał duchowość maryjną na „Teresianum” i w 1988 r. uzyskał tytuł doktora.

Mianowany w 1990 r. generalnym sekretarzem misji w Kurii Generalnej Zakonu, był nim do 1999 r., kiedy to został wybrany prowincjałem Krakowskiej Prowincji Karmelitów Bosych. Pełnił ten urząd przez dwie kadencje (1999-2005).

Od 1998 r. był konsultorem Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych i opracował 114 wotów "super virtutibus", "super martyrio" e "super miro". Od 2007 r. był także doradcą Referatu Spraw Kanonizacyjnych w Krakowskiej Kurii Metropolitalnej. W 2012 r. nostryfikował doktorat rzymski na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II i w 2014 r. przeprowadził przewód habilitacyjny. Był wykładowcą w Wyższym Seminarium Duchownym i w Karmelitańskim Instytucie Duchowości w

Krakowie. Jest redaktorem serii wydawniczej "Świętość kanonizowana", oraz autorem licznych publikacji z zakresu teologii, mariologii, duchowości i hagiografii.

Przypomnijmy, że dotychczas polskimi relatorami Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych byli: o. Michał Machejek OCD (zm.1998), o. Hieronim Fokciński SJ (zm. 2018) i o. Zdzisław Kijas OFMConv. *Biuro PostulATORSKIE Krakowskiej Prowincji Zakonu Karmelitów Bosych*

KALWARYJSKIE STATYSTYKI 2019

Ponad milion osiemset tysięcy pielgrzymów odwiedziło Sanktuarium Pasyjno – Maryjne w Kalwarii Zebrzydowskiej w 2019 roku. W porównaniu z poprzednim rokiem, zanotowano wzrost liczby odwiedzających Kalwarię.

Najwięcej zagranicznych pielgrzymów przybywa z krajów Europy (Włochy, Francja, Niemcy, Ukraina, Węgry, Słowacja, Białoruś). Liczną grupę stanowią także Japończycy oraz mieszkańcy USA. Nie zabrakło pątników z odległych stron świata, jak Tajlandia, Chiny, Singapur, Korea, Liban, Kostaryka.

Ilość pielgrzymów oprowadzonych przez przewodników sanktuarium: 173.272.

Ilość pielgrzymów korzystających z noclegów w Domu Pielgrzyma: 51.625.

Ilość pielgrzymów zarejestrowanych przez klasztorną furtę i zakrytą: 1.061 522.

Osobną grupę stanowią pątnicy udających się na dróżki bez przewodnika z klasztoru oraz grupy zagraniczne przybywające z pilotem biura podróży. Wzrosła liczba pielgrzymów indywidualnych modlących się na dróżkach w małych grupach, rodzinie lub samotnie, w czym pomocą służyła opublikowana w tym roku aplikacja mobilna na dróżki.

W minionym roku sanktuarium odwiedzili także zacy goście z zagranicy: kard. Zenon Grocholewski, emerytowany prefekt Kongregacji ds. Edukacji Katolickiej, kard. Justin Francis Rigali, Pani Hae Un Rii, Prezes Międzynarodowej Rady Ochrony Zabytków i Miejsc Historycznych (ICOMOS).

Do najważniejszych wydarzeń zeszłego roku należy zaliczyć: Odpust Wielkiego Tygodnia z *Misterium Męki Pańskiej* (podczas całego tygodnia odpustowego w sanktuarium modliło się ok. 200 tys. pielgrzymów), sierpniowy odpust ku czci Wniebowzięcia NMP, który zgromadził ok. 180 tys. wiernych oraz Piel-

grzymkę Rodzin Archidiecezji Krakowskiej (ok. 120 tys.), w której wziął udział Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Andrzej Duda. W tym czasie modlitwie pielgrzymów przewodniczyli hierarchowie Kościoła: kard. Zenon Grocholewski, kard. Marian Jaworski, kard. Stanisław Dziwisz, abp Marek Jędraszewski, metropolita krakowski, abp Andrzej Dzięga, bp Jan Zając, bp Jacek Kiciński, bp Jan Szkodoń, o. Michel Perry, Generał Zakonu, o. Teofil Czarniak, Minister Prowincjalny.



W 2019 roku obchodzono 40. Rocznice pierwszej papieskiej wizyty w sanktuarium. Z tej okazji dziękczynnej Eucharystii przewodniczył J.E. kard. Stanisław Dziwisz i pierwszy raz po brał aplikację *Nie ustawajcie w modlitwie*, która powstała z okazji przeżywanego jubileuszu.

26 listopada 2019r. odbyły się uroczystości jubileuszowe 20 – lecia obecności Sanktuarium Pasyjno – Maryjnego na liście Światowego Dziedzictwa UNESCO. Uroczystej Mszy świętej dziękczynnej przewodniczył J.E. abp Marek Jędraszewski, metropolita krakowski. W tym czasie spotkanie połączone z warsztatami przeżywali w Kalwarii Zebrzydowskiej zarządcy obiektów UNESCO w Polsce. Obecni byli także przedstawiciele światowej organizacji UNESCO oraz Narodowego Instytutu Dziedzictwa.
o. Tarsycjusz Bukowski OFM

POŚMIERTNE ODZNACZENIE DLA KS. ADAMA BARTKOWICZA SMA

8 stycznia 2020 roku Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Andrzej Duda odznaczył osoby ratujące życie ludzkie. Uroczystość odbyła się w sali kolumnowej Pałacu Prezydenckiego. Medal „ZA OFIARNOŚĆ I ODWAGĘ W OBRONIE ŻYCIA I MIENIA” pośmiertnie otrzymał ks. Adam Bartkowicz ze Stowarzyszenia Misji Afrykańskich.



Odznaczenie odebrała Maria Bartkowicz, mama naszego współbrata i misjonarza.

Ś.P. Ks. Adam Bartkowicz SMA

Jestem dumna z syna. Cieszę się, że był wspaniałym człowiekiem. Ratując innego misjonarza w wodach Oceanu Indyjskiego, oddał swoje życie. Przyjmuję wolę Bożą. Pogodziłam się ze śmiercią syna, choć oczywiście nadal mam go w swoim sercu i tak już będzie zawsze – mówiła po uroczystości Maria Bartkowicz dzie-

łąc się wrażeniami z Panią Agnieszką Kurek – Zajączkowską, na codzien dziennikarką Gościa Niedzielnego.

Na tę tak wyjątkową uroczystość przybyła Mama wraz z najbliższą rodziną śp. ks. Adama Bartkowicza SMA, współbracia ze Stowarzyszenia Misji Afrykańskich oraz przedstawicielka Misjonarzy Świec-

kich. Po uroczystości odznaczenia Para Prezydencka towarzyszyła przybyłym gościom w sesji zdjęciowej z której prezentujemy wybrane zdjęcia.

Za: www.sma.pl

NOWA SALEZJAŃSKA SZKOŁA NA UKRAINIE

W piątek, 24 stycznia bieżącego roku, ogólnokształcąca ukraińsko-włoska szkoła „Vsesvit” w Żytomierzu (Ukraina) zmieniła swojego właściciela i nazwę. Od tej pory nazywać się będzie Salezjańską Szkołą „Vsesvit”. To rezultat ponad 6 lat negocjacji i relacji między szkołą a Salezjańską Inspekcją św. Jacka w Krakowie.

W dzień świętego Franciszka Salezego, odpowiednie dokumenty o przekazaniu praw właściciela zostały podpisane przez

p. Vitalija Nagylewskiego oraz ks. Mariana Kuca SDB, przedstawiciela delegatury salezjanów na Ukrainie.

Szkoła „Vsesvit” istnieje w Żytomierzu od 1994 r. Powstała z inspiracji katolików z Ukrainy i Włoch. Charakteryzuje się przywiązaniem do chrześcijańskich wartości, kładzeniem mocnego akcentu na naukę języka włoskiego oraz stosowaniem systemu Montessori. Od ponad 10 lat szkoła przyjmuje także uczniów ze szczególnymi potrzebami edukacyjnymi. Dziś w szkole uczy się 203 dzieci w klasach od pierwszej do dziewiątej. Dzięki tej strategicznej decyzji dotychczasowi właściciele szkoły zdecydowali się przyłączyć wspólnotę edukacyjną do wielkiej rodziny szkół salezjańskich. ks. Michał Wocial SDB

Za: www.salezjanie.pl

Witryna Tygodnia

WAŻNA KSIĄŻKA O OCHRONIE MAŁOLETNIH W KOŚCIELE

Szczęść Boże,

Świadomość i oczyszczenie, to jedna z najważniejszych publikacji ostatnich lat odpowiadająca na niepokój i zgrozienia związane z nadużyciami.

Międzynarodowa konferencja dotycząca ochrony małoletnich w Kościele stała się nadzieją dla Kościoła i świata, będąc jednym z kamieni milowych na drodze ochrony dzieci i młodzieży.

Opublikowane materiały to nie tylko zdecydowane potępienie wszelkich form wykorzystywania małoletnich, ale nade wszystko przypomnienie o konieczności otoczenia pokrzywdzonych troską i pomocą oraz wezwanie do kontynuowania walki przeciwko wykorzystywaniu nieletnich. Krzywdy wyrządzane dzieciom i młodzieży we współczesnym świecie mają wymiar globalny. Należy temu przeciwdziałać poprzez konkretne i zdecydowane decyzje, przez programy i przyjmowane zasady prewencji oraz przejrzystości. Troska o osoby skrzywdzone i towarzyszenie im jest szczególnym wymiarem troski o dobro człowieka.



Świadomość i oczyszczenie to publikacja, która powinna trafić do jak najszerszej grupy czytelników, przede wszystkim do duchowieństwa, do seminariów duchownych, do osób życia konsekrowanego, ale także wszędzie tam, gdzie są prowadzone dzieła dla dzieci i młodzieży.

Święty Lud Boży patrzy na nas i oczekuje od nas nie prostych i oczywistych potępień, ale konkretnych i skutecznych środków, które należy zapewnić. papież Franciszek

Chciałbym podziękować papieżowi Franciszkowi za wszystko, co robi, by pokazywać nam stale światło Boga, które także dzisiaj nie zaszło. Dziękuję, Ojciec Święty! papież senior Benedykt XVI

Zawartość merytoryczna:

Świadomość i oczyszczenie, Międzynarodowa Konferencja, Watykan, 21–24 lutego 2019

– Benedykt XVI, *Odnaleźć żywy Kościół*,

– Franciszek, List apostolski motu proprio *Vos Estis Lux Mundi*, 9 maja 2019 r.

– Nuncjusz Apostolski Salvatore Pennacchio, *Wstęp do polskiego wydania*

• 248 stron • oprawa miękka

• e-sklep:

www.wydawnictwo.niepokalanow.pl

• zamówienia:

kontakt@niepokalanow.pl

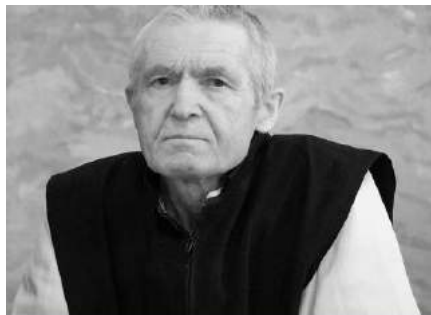
tel. 795 562 148; 46 86 42 208

Odeszli do Pana

ŚP. BR. BENEDYKT ALFONS JANAS OCist (1945 – 2020)

Ufni w Boże Miłosierdzie z żalem zawiadamiamy, że dnia 1 lutego 2020 r., w pierwszą sobotę miesiąca, powrócił do Domu Ojca nasz współbrat br. Benedykt Adolf Janas OCist.

Brak Benedykt przyszedł na świat 15 marca 1945 r. w Antolce. Do archiopactwa cysterskiego w Jędrzejowie wstąpił 12 sierpnia 1989 roku. 25 sierpnia 1990 roku złożył pierwszą profesję. Przez długie lata z niezwykłą gorliwością, pokorą i posłuszeństwem wypełniał obowiązki wynikające z powołania monastycznego.



Stale zanurzony w modlitwie, zajmował się pracą w klasztornej stolarni, przy-

mowaniem pielgrzymów i gości, oraz pracami porządkowymi w gospodarstwie i przy kościele. W ostatnich latach z pogodą ducha i bez słowa skargi znosił krzyż choroby i cierpienia.

Pogrzeb Br. Benedykta odbędzie się we środę 5 lutego o godz. 12. *Prosimy o modlitwę za naszego zmarłego Brata — Wspólnota Cysterska w Jędrzejowie*
Za: www.jedrzejow.cystersi.pl

ŚP. KS. TADEUSZ RUSZKOWSKI CSMA (1935 – 2020)

Dnia 30 stycznia br. w liturgiczne święto (w Zgromadzeniu św. Michała Archanioła) Bł. Bronisława Markiewicza, w Godzinie Miłosierdzia, w szpitalu bielańskim w Warszawie powołał Pan do siebie ks. Tadeusza Ruszkowskiego, w 84 roku życia, 66 roku profesji zakonnej i 57 roku kapłaństwa.

Śp. ks. Tadeusz Ruszkowski ur. 11.03.1935 Łodzi-Podgórze po ukończeniu Szkoły, Podstawowej przybył do Miejsca Piastowego do Niższego Seminarium Duchownego. Po kilku latach nauki został skierowany do domu zakonnego w Bydgoszczy, gdzie złożył egzamin maturalny. Formację zakonną rozpoczął w Pawlikowicach w 1952 r.

Pierwszą profesję złożył 29.09.1953 r., a dożgonną 29.09.1956 r. Do kapłaństwa przygotowywał się w ITKM w Krakowie w latach 1957 – 1962. Święcenia kapłańskie przyjął z rąk Biskupa Juliana Groblickiego 21.12.1962 roku. Następnie został skierowany na Prymasowskie Studium Życia Wewnętrzznego w Warszawie. Przez trzy lata (1965-1969) pracował w Niższym Seminarium Du-

chownym w Miejscu Piastowym. Do Miejsca Piastowego powrócił jeszcze w 1981 roku na urząd przełożonego domu macierzystego (1981-1984).



W trzech parafiach pełnił obowiązki proboszcza: w Młochowie k/ Nadarzyna (1969-1972), w Jasieniu k/Ustrzyk Dolnych (1974-1981) i w Prałkowcach k/Przemysła (1984-1988). Od 1991 r. pomagał w duszpasterstwie parafialnym w Toruniu. Jako rezydent przebywał 12 lat w domu zakonnym w Bydgoszczy (1993-2015). Tam, przejmując obowiązki kapelana, zaangażował się na kilka lat w pracę formacyjną w Ośrodku Rehabilita-

cji i Szkolenia Polskiego Związku Niewidomych. Ostatnim etapem doczesnej pielgrzymki śp. ks. Tadeusza był dom zakonny w Warszawie (2015-2020).

W świadomości współbraci i wiernych pozostanie jako gorliwy kapłan i zakonnik. Był dokładny i sumienny w wypełnianiu swoich obowiązków. Wrażliwy na piękno liturgii sprawowanej zgodnie z postanowieniami Kościoła. W relacji z bliźnimi otwarty, szczerzy, życzliwy. Jako michalita w pełni realizował charyzmat „powściągliwości i pracy”.

Pogrzeb śp. ks. Tadeusza Ruszkowskiego odbędzie się w kościele Matki Bożej Królowej Aniołów w Warszawie (Bemowo) 4 lutego o godz. 12.00, a trumna z ciałem zostanie złożona w zakonnej krypcie na cmentarzu parafialnym w Markach (ul. Cmentarna).

W darze wdzięczności, otaczamy śp. ks. Tadeusza modlitwą, ufając, że św. Michał Archanioł wprowadzi go w bramy raj. Za: www.michalici.pl

ŚP. KS. JÓZEF SAWICKI SDB (1932 – 2020)

30 stycznia 2020 r. odszedł do Pana śp. ksiądz Józef Sawicki – w 88 roku życia, 69 ślubów zakonnych i 61 roku kapłaństwa.

Curriculum vitae:
ur. 26.03.1932

1950–1951 – nowicjat: Czerwińsk nad Wisłą
02.08.1951 – pierwsze śluby zakonne: Czerwińsk nad Wisłą
1951–1953 – studia filozoficzne: Woźniaków
1953–1954 – asystencja: Sępól

1954–1955 – asystencja: Jonkowo
1955–1959 – studia teologiczne: Łądnad Wartą
30.08.1959 – święcenia kapłańskie: Łądnad Wartą
Placówki:
1959–1960 – katecheta: Główczyce

1960–1966 – katecheta: Sypniewo
 1966–1967 – katecheta: Dębno Lubuskie
 1967–1968 – katecheta: Szczecin

1968–1970 – współpracownik w duszpasterstwie: Stobno
 1970–1972 – współpracownik w duszpasterstwie: Różańsko
 1972–1981 – administrator parafii: Rogiedle
 1981–1985 – wikariusz dyrektora, współpracownik w duszpasterstwie: Olsztyn
 1985–1990 – administrator parafii: Lipnica
 1990–1995 – spowiednik: Czerwińsk nad Wisłą



1995–1997 – proboszcz: Jaciążek
 1997–1999 – spowiednik: Jaciążek
 1999–2010 – współpracownik w duszpasterstwie: Lwowiec
 2010–2018 – współpracownik w duszpasterstwie: Stare Jabłonki
 2018–2020 – rezydent: Łódź, św. Barbara

Uroczystości pogrzebowe odbyły się w sobotę, 1 lutego 2020 r. w parafii pw. Matki Bożej Wspomożenia Wiernych w Łodzi.

Polecamy księdza Józefa Bożemu Miłosierdziu. Za: www.salezjanie.pl

ŚP. O. JAN PAWŁOWSKI SVD (1953 – 2020)

Dnia 27 stycznia 2020 roku odszedł do Pana po długiej i ciężkiej chorobie w szpitalu w Bytomiu o. Jan Pawłowski, werbista, w 67 roku życia, 46 roku służby zakonnych i 41 roku kapłaństwa.

Jan Pawłowski przyszedł na świat 25 czerwca 1953 roku w Brzezinach Śląskich [Piekiary Śląskie] z rodziców Tadeusza i Łucji z domu Pytlik jako pierwsze z trojga dzieci. Miał dwie siostry. Ochrzczony został w kościele parafialnym pod wezwaniem Najświętszego Serca Pana Jezusa w Brzezinach Śląskich (Diecezja Katowicka). Ojciec pracował w kopalni „Andaluzja”, a matka w urzędzie gminy. Do szkoły podstawowej nr 3 uczęszczał w Brzezinach Śląskich w latach 1960-1968. Następnie w latach 1968-1972 kontynuował naukę w Liceum Ogólnokształcącym im. Władysława Broniewskiego w Piekarach Śląskich. W tym czasie był ministrantem.

Ojciec Jan o werbistach dowiedział się bardzo wcześnie. Werbiści z pobliskiego Domu Misyjnego św. Małgorzaty w Bytomiu często byli zapraszani przez jego księdza proboszcza Antoniego Owczarka do pomocy duszpasterskiej i na zastępstwa wakacyjne. Szczególnie miło wspominał o. Adolfa Dworaczka SVD (1934-1978), który wtajemniczał go w

misyjną duchowość werbistów i posłał go na rekolekcje powołaniowe do Pieniężna – do Misyjnego Seminarium Duchownego. I tu zapadła jego decyzja, by poświęcić się sprawie misyjnej i zostać misjonarzem.



We wrześniu 1972 roku przekroczył progi Domu Misyjnego św. Wojciecha Księży Werbistów w Pieniężnie i rozpoczął nowicjat. Następnie także w Pie-

nieżnie kontynuował studia filozoficzno-teologiczne i 22 kwietnia 1979 roku, z rąk bp. Ignacego Tokarczuka z Przemyśla, przyjął święcenia kapłańskie.

Zgodnie ze swą petycją i wolą przełożonych otrzymał skierowanie do pracy misyjnej w Argentynie Wschodniej, w prowincji Misiones. Do Argentyny wyjechał już jesienią 1979 roku. Jednakże nie zapuścił tam korzeni i w następnym roku został przeniesiony do macierzystej, Polskiej Prowincji Księży Werbistów. Po powrocie do Polski pracował zasadniczo w duszpasterstwie zwyczajnym jako wikariusz w parafiach werbistowskich (Nysa, Górna Grupa, Bytom), jako proboszcz w parafii Wszystkich Świętych w Chludowie (1996-2004). Rok był w Zakopanem w Domu Misyjnym św. Józefa Freinademetza SVD. Od 2005 roku już nieprzerwanie należał do Domu Misyjnego św. Krzyża w Nysie w charakterze: kapelana Sióstr św. Elżbiety, misjonarza ludowego – rekolekcjonisty i wicerektora. Ostatnie miesiące swego życia spędził zasadniczo na łożu boleści cierpiąc na chorobę nowotworową. R.i.p.

Alfons Labudda SVD